W numerze:



Dla każdego Polaka:

Działalność Oddziału ZPB w Szczuczynie 2



Ze zrozumieniem

Stefan Meller o stosunkach polsko-rosyjskich 5



Panno święta, co Jasnej bronisz Częstochowy i w Ostrej świecisz Bramie 11



Ogólnokrajowy tygodnik SZ "Związek Polaków na Białorusi"

GŁOS znad Niemna

18 listopada 2005r. Nr 42 (699) Index 63863 Rok założenia 1989

Rzeczpospolita powinna Polaków łączyć, a nie dzielić. Nikt - żadna partia, żaden polityk - nie ma jej na własność. Nikt nie jest jej bliżej niż ktokolwiek inny z rodaków. Polska jest całością, którą napełnia życiem wspólnota obywateli

Aleksander KWAŚNIEWSKI

PATRIOTYZM NASZYM OBOWIĄZKIEM

11 listopada 1918r. narodziła się nowa Polska. Wobec tamtych wydarzeń sprzed 87 lat nikt z nas nie powinien przechodzić obojętnie. Akademia ku czci Święta Niepodległości, która odbyła się 11 listopada w Miejskim Domu Kultury w Grodnie, to ważny znak naszej pamięci o tamtych wielkich i niezłomnych, którzy pieczołowicie dokładali własną cegiełkę do fundamentów powstającego po ponad stu latach niewoli państwa.

Organizatorem Święta Niepodległości, które, jak co roku, obchodzone jest w podniosłym i uroczystym nastroju, wystąpił Związek Polaków na Białorusi, w statucie którego zapisane jest m.in. odrodzenie tożsamości narodowej. W uroczystości udział wzięli przedstawiciele ZPB oraz grodnianie, którzy co roku połączeni uczuciem tożsamości i jedności narodowej wracają do chlubnych wydarzeń sprzed lat i są dumni z dzieła naszych przodków. Po tradycyjnym odśpiewaniu „Roty" zabierając głos Józef Łucznik, prezes ZPB, oraz Apoloniusz Woliński, prezes Stowarzyszenia Polskich Kombatantów przy ZPB, podkreślili historyczną ważność tej daty oraz ważność *„życia w zgodzie i przyjaźni"*.

Niezwykle podniosłą atmosferę święta stworzył program artystyczny zaprezentowany przez uczniów Polskiej Szkoły w Grodnie: Marię Barcewicz, Olgę Osnowczyk, Anastazję Zubrzycką, Innę Kazimirowicz. Natomiast wydarzenia, jakie miały miejsce oraz pozwoliły Polakom zwyciężyć w walce o niepodległość, przypomniał zebranym dr Tadeusz Kruczkowski.

Niezwykle uroczyście wyglądały rozwinięte na scenie Domu Kultury biało-czerwone flagi Polski oraz Związku Polaków na Białorusi, które podkreśliły i udowodniły, że potrafimy godnie i uroczyście przeżyć ten wielki dzień, który skłania wiele osób do refleksji na temat patriotyzmu.

Irena KULIKOWSKA



OBCHODY

Najważniejsza jest Ojczyzna

W uroczystościach Święta Niepodległości na Placu Józefa Piłsudskiego w Warszawie wzięli udział prezydent RP, marszałkowie sejmu i senatu, premier oraz członkowie rządu, najwyżsi dowódcy, dyplomaci i przedstawiciele duchowieństwa. Przed zmianą wart oddano 12 salw armatnich, ceremonię zakończyła defilada pododdziałów wojska, policji, Straży Granicznej oraz szwadronu Kawalerii Wojska Polskiego. Po uroczystościach pod Grobem Nieznanego Żołnierza prezydent złożył wieniec pod pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego. Wszystkiemu przyglądały się tłumy warszawiaków.


Warszawa

Przemawiając przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie, prezydent Aleksander Kwaśniewski podkreślał, że Rzeczpospolita jest czymś, co powinno łączyć, wspólnym dobrem — niezależnie od biografii, doświadczeń i poglądów.

Podczas uroczystej odprawy wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza prezydent podziękował wszystkim, którzy zarówno przed rokiem 1918, jak i później poświęcili się walcząc o wolność i suwerenność Polski. Życzył też swemu następcy Lechowi Kaczyńskiemu, premierowi Kazimierzowi Marcinkiewiczowi i całej Radzie Ministrów, powodzenia w wypełnianiu ich misji.

Według prezydenta, Polska ma obecnie bardzo dobrą pozycję międzynarodową, a wielkim sukcesem było pojednanie z Niemcami i partnerstwo z Ukrainą. Prezydent zaapelował do wszystkich sił w kraju, aby politykę zagraniczną utrzymać z dala *„od partyjnych gier i waśni"* i o pozycję na arenie międzynarodowej dbać razem.

Na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie przedstawiciele polskich władz wojskowych, ambasady francuskiej oraz kombatanci złożyli wieńce i wiązanki kwiatów na kwaterze żołnierzy francuskich, poległych w latach 1918-1920 w Polsce. Ambasador Francji Pierre Ménat przypomniał, że *„żołnierze francuscy przyjechali po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku, by pomóc w tworzeniu nowej polskiej armii"*.

W Obozie Echo w Diwanii, głównej bazie dowodzonej przez Polskę wielonarodowej dywizji Centrum-Południe, odbyły się obchody polskiego Święta Niepodległości. Razem z Sikorskim do Iraku przybyli dowódca Wojsk Lądowych gen. broni Edward Pietrzyk i szef Dowództwa Operacyjnego gen. broni Henryk Tacik. *„Choć inne państwa wycofały z Iraku swe kontyngenty, polscy żołnierze doprowadzą swoją misję w tym kraju do pełnego sukcesu"* — oświadczył w Diwanii minister obrony narodowej Radosław Sikorski.

Kilka tysięcy krakowian uczestniczyło w obchodach Dnia Niepodległości. Obchody rozpoczęły się biciem Dzwonu Zygmunta i złożeniem wieńców na sarkofagu marszałka Józefa Piłsudskiego w krypcie Srebrnych Dzwonów w podziemiach Katedry Wawelskiej. W Katedrze na Wawelu odbyła się msza św. w intencji Ojczyzny. Celebrujący ją metropolita krakowski arcybiskup Stanisław Dziwisz przypominał o patriotycznej symbolice Ołtarza Ojczyzny, znajdującego się pośrodku katedry. Apelował o bezinteresowność w służbie publicznej, ofiarność i rzetelną pracę.

W Poznaniu kulminacyjnym punktem uroczystości był przemarsz pododdziałów miejscowego garnizonu pod pomnik 15. Pułku Ułanów Poznańskich. Wojewoda wielkopolski Andrzej Nowakowski podkreślił, że walczący o niepodległość *„w tamtych trudnych czasach pamiętali, że najważniejsza jest polska racja stanu, że najważniejsza jest ojczyzna"*. *„Teraz Polska też potrzebuje takiej świadomości"* — zaznaczył.

Serwis POLSKA-POLACY

Dla każdego Polaka

Działalność Oddziału ZPB w Szczuczynie

Ostatnio aktywizowała się działalność kulturalno-oświatowa Domu Polskiego w Szczuczynie, gdzie są tworzone warunki sprzyjające spotkaniom członków oddziału, zbieraniu się zespołów artystycznych, nauce języka polskiego. Każdy miejscowy Polak może tu popisać się swymi zdolnościami artystycznymi oraz zabłysnąć talentami.


Uczniowie szkoły społecznej

Działalność Klubu „Spotkania"

Szczuczyn z pewnością pochwalić się może prężnie działającym Klubem „Spotkania", kierownikiem którego od dwóch lat jest Jadwiga Biełowocka. Na spotkania klubu przychodzą ludzie w różnym wieku poczynając od lat 30. Często rodzice przyprowadzają swoje dzieci, zachęcając je w ten sposób do czynnego uczestnictwa w przedstawieniach, odczytach o kulturze i literaturze polskiej, na temat historii Szczuczyna i rejonu szczuczyńskiego.

Oprócz tego klub opiekuje się trzema grobami żołnierzy Armii Krajowej na cmentarzu w Szczuczynie. W planach są również starania o ustawienie znaku pamiątkowego na miejscu mordu w czasie II wojny światowej ponad 2 tys. mieszkańców miasta i rejonu.

Wielki wkład w działalność kulturalno-oświatową Szczuczyńskiego Rejonowego Oddziału ZPB wnosi Maria Winczewska, która była wicedyrektorem Szkoły Średniej nr 2 w Szczuczynie. To dzięki jej staraniom co dwa tygodnie odbywają się ciekawe imprezy, podczas których zbiera się ponad 50 osób garnących się do polskości i miłośników literatury i historii polskiej.

„Jesienna mozaika"

W Domu Polskim w Szczuczynie 13 listopada odbyło się spotkanie pt. „Jesienna mozaika". Udział w nim wzięły dzieci, uczące się języka polskiego w Szkole Społecznej, uczniowie szkół średnich, pedagodzy, lekarze, a także rodzice i dziadkowie dzieci.

Spotkanie prowadziła Maria Winczewska, członek zarządu rejonowego oddziału ZPB, pod kierownictwem której dzieci przygotowały scenki, wiersze, piosenki polskie, białoruskie i rosyjskie. A więc była to impreza w trzech językach, co potwierdza otwartość i przyjazne nastawienie członków klubu do przedstawicieli różnych narodowości zamieszkujących rejon szczuczyński.

Swój kunszt artystyczny podczas spotkania zaprezentowali: Nikita Tkaczuk, Dymitr Karpuk, Daria Kuszta, Julia Swirydenko, Dymitr Oleszkiewicz, Olga Jakowlewa, Czesław Fiedziuk, Anżela Wićko. Zarecytowali polskie wiersze, opowiadali o twórczości i życiu wybitnego ziomka Czesława Niemena-Wydrzyckiego pochodzącego ze Starych Wasiliszek. Cieszy również fakt, że młode pokolenie pamięta, że niedługo przypada 150. rocznica śmierci Adama Mickiewicza, stąd też recytowano wiersze Wieszcza.

Należy podkreślić, że dzieci ze szkoły społecznej zadebiutowały na scenie Domu Kultury i z całą pewnością sprostały zadaniu — rodzice byli bardzo zadowoleni, że ich pociechy rozwijają się w prawidłowym kierunku.

Zapobiec chorobom

Podczas spotkań klubu często z ciekawymi odczytami występują nie tylko pedagodzy, ale i lekarze, którzy opowiadają zebranym o najbardziej nurtujących problemach zdrowotnych. Z pewnością jesienią najbardziej „popularną" chorobą jest grypa, więc lekarz Swietłana Liger opowiedziała o profilaktyce tej choroby. W swoim wystąpieniu poruszyła również problem AIDS. Zebrani usłyszeli, że w rejonie szczuczyńskim zarejestrowano 1 przypadek tej choroby.

W planach oddziału

Maria Winczewska w rozmowie z korespondentem **Głosu** powiedziała, że 16 i 18 listopada organizuje wycieczkę, uczestnicy której odwiedzą kościoły w Starych Wasiliszkach, Żołudku, w miasteczku Wasiliszki, cerkiew w Rakowiczach, która znana jest z objawień Matki Bożej, oraz cierkiew zabytkową w Murowance.

Kolejne zebranie klubu „Spotkanie" odbędzie się pod koniec listopada.

P. S.

Otwierać własne serca dla innych, żyć w zgodzie i przyjaźni - to są hasła, którymi powinien kierować się każdy porządny Polak. W dzisiejszych czasach wcale nie musimy tu i ówdzie krzyczeć, że jesteśmy Polakami. Swój patriotyzm powinniśmy przejawiać poprzez takie spotkania, jakie mają miejsce w Szczuczynie, podczas których można porozmawiać po przyjacielsku, a także zaśpiewać polskie piosenki ku pokrzepieniu naszych serc. Wtedy ludzie będą kochać i siebie nawzajem, i Ojczyznę.

Irena KULIKOWSKA,
fot. Eugeniusz SKROBOCKI


Posiedzenie klubu "Spotkania"

WIZYTA

Początek przyjaźni



Podczas spotkania w Siedzibie Głównej ZPB w Grodnie

W dniach 13-17 listopada obwód grodzieński odwiedziła delegacja Ambasady Chin na Białorusi. Celem wizyty było zapoznanie się z polityczną, ekonomiczną i społeczną sytuacją w obwodzie grodzieńskim oraz z warunkami działalności Wolnej Strefy Ekonomicznej „Grodnoinwest". W ramach wizyty doszło również do spotkania z kierownictwem Grodzieńskiego Obwodowego Komitetu Wykonawczego oraz jego działów, goście z Chin zwiedzili Grodno i rejon lidzki.

16 listopada delegacja z Chin, w skład której weszli Wang Xianju, doradca ds. politycznych Ambasady Chin na Białorusi, oraz Czeń Dajweń, pierwszy sekretarz Ambasady Chin na Białorusi, odwiedziła również Siedzibę Główną Związku Polaków na Białorusi w Grodnie. Kierownictwo ZPB przedstawiło gościom sytuację w ZPB oraz kierunki działalności naszej organizacji. Dyplomaci chińscy z wielkim zainteresowaniem zapoznali się z obecną sytuacją wokół ZPB, porównując ją do wersji medialnej.

Pobyt na Grodzieńszczyźnie przekonał gości z Chin co do przyjaźni Białorusinów i zamieszkujących Białoruś ludzi innych narodowości.

- Ludzie żyją i pracują tu normalnie - wywnioskowali goście z Chin. *- Przekonaliśmy się, że naszym wspólnym celem jest budowa zwartego społeczeństwa.*

Irena KULIKOWSKA

GRODNO

Oto idzie wolna Polska

Na uroczystą akademię, którą w Dniu Niepodległości przygotowali uczniowie Polskiej Szkoły w Grodnie, przybyli: ks. Stanisław Staniewski z parafii Najświętszego Odkupiciela na Dziewiatówce, Józef Łucznik, prezes ZPB, Apoloniusz Woliński, prezes Stowarzyszenia Polskich Kombatantów przy ZPB, oraz Irena Sawieliewa, kierownik Działu Oświaty ZPB.

Uczniowie przybliżyli zebranym w auli szkoły gościom, swoim kolegom i nauczycielom ważne daty w dziejach narodu polskiego oraz popisali się swym kunsztem artystycznym. Młodzi artyści grali na fortepianie, skrzypcach oraz pięknie tańczyli. Bardzo podniosłe i wzruszające było wspólne odśpiewanie „Roty" na zakończenie spotkania.

HB



Grodno

LIDA

My chcemy być!

„Dzisiaj wielka jest rocznica
11 listopada.
Tym, co zmarli za ojczyznę,
Hołd wdzięczności Polska składa".

Tymi słowy uczniowie Szkoły Społecznej im. Ludwika Narbutta w Lidzie rozpoczęli uroczystą akademię, która odbyła się 13 listopada w Domu Polskim. W tym dniu Dom Polski gościnnie przywitał mieszkańców Lidy, którzy licznie przybyli, aby po raz kolejny w miłej i przyjaznej atmosferze przypomnieć niełatwą historię państwa polskiego, wyrazić hołd wdzięczności ludziom, którzy przyczynili się do odzyskania niepodległości oraz tym, którzy na przeciągu tylu lat byli krzewicielami polskości, przekazując przyszłym pokoleniom polskie tradycje i obyczaje, by dzieci mówiły po polsku, przeciwstawiając się wynarodowieniu.

W tym dniu odbył się uroczysty koncert zespołów działających przy Domu Polskim w Lidzie. Młodzież i ludzie starsi wszyscy razem poprzez piosenki polskie i tańce wyrażali miłość do kultury polskiej, do swojej ojczyzny.

Ludmiła SOROKO

Strategiczna nieporadność

Spadek po prezydenturze A. Kwaśniewskiego - nierozwiązane problemy Polaków na Litwie

Na zakończenie długiej, dwukadencyjnej prezydentury z kurtuazyjną wizytą pożegnalną Litwę odwiedził prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski. W Druskienikach wspólnie z zaprzyjaźnionym prezydentem Litwy Valdasem Adamkusem przywódcy krajów, których łączy strategiczne partnerstwo, zorganizowali przyjęcie dla społeczności polskiej na Litwie.

Kilka godzin wcześniej podobne pożegnalne spotkanie miało miejsce w Sejnach z udziałem przedstawicieli lokalnej społeczności litewskiej.

Strategiczne cele osiągnięte

Jeżeli pokusić się o krótkie podsumowanie stosunków polsko-litewskich w zakresie polityki międzynarodowej bądź regionalnych relacji opartych na zasadach dobrosąsiedzkości w okresie podwójnej kadencji prezydenta Kwaśniewskiego, to można by zupełnie obiektywnie wystawić celującą ocenę szefom dwóch państw w tej dziedzinie.

Zasłużyli na to jako osoby odpowiedzialne za politykę zagraniczną swych krajów już chociażby dlatego, że przyczynili się do osiągnięcia strategicznych celów obydwu państw (przystąpienia Polski i Litwy do Unii Europejskiej; pomóc Polski w przyjęciu Litwy do NATO) i za przekształcenie nieufnych jeszcze w połowie lat 90. stosunków dwustronnych w partnerstwo strategiczne.

Głowy dwóch państw, jako strategiczni partnerzy, potrafili też przed rokiem skutecznie wpłynąć na rozwiązanie kryzysu na Ukrainie, gdzie walnie przyczynili się do zwycięstwa demokratyzującej kraj pomarańczowej rewolucji. Problemem zarówno Polski, jak i Litwy pozostaje reżim Aleksandra Łukaszenki na Białorusi oraz imperialne ciągoty Rosji.

Jedynie częściowo w omawianym okresie udało się sąsiadującym krajom rozwiązać problemy z polepszeniem infrastruktury i zjednoczenia systemów energetycznych krajów (Via Baltica, Rail Baltica, most energetyczny).

Na Sejneńszczyźnie można mieć satysfakcję

Obydwaj prezydenci byli też rzecznikami praw mniejszości narodowych — litewskiej w Polsce i polskiej na Litwie. Osiągnięte wyniki na koniec drugiej kadencji polskiego prezydenta w rozwiązywaniu problemów mniejszości po obu stronach granicy wydają się jednak być zupełnie odmienne.

Wszystkie najważniejsze postulaty litewskiej mniejszości zostały spełnione w sposób satysfakcjonujący tę społeczność, a czasami wręcz z nawiązką (np. polscy Litwini nie domagali się oryginalnej pisowni swych nazwisk, jednak to prawo zostało im przyznane).



Prezydenci w Druskienikach

Mówiąc o konkretach należy odnotować, że od lat słusznie stawiana przez społeczność litewską kwestia przyjęcia przez Polskę Ustawy o mniejszościach narodowych została spełniona. Sejm RP przyjął liberalną, na modłę wymogów i standardów dzisiejszej Europy Ustawę o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. Dokument ten uprawomocnia demokratyczne mechanizmy (przy współudziale zainteresowanych mniejszości) opiniowania i finansowania potrzeb mniejszości narodowych, stwarza możliwości edukacji w języku ojczystym na każdym poziomie pobierania nauki kształcenia ogólnego. Polska ustawa liberalnie, a zarazem bardzo precyzyjnie reguluje też używanie języków mniejszości narodowych w życiu publicznym kraju. Język mniejszości narodowych dopuszcza się do użytku publicznego jako język pomocniczy (również w urzędach, gdzie wolno patentowi w języku mniejszości występować ustnie i pisemnie) w tych gminach, gdzie określona mniejszość stanowi co najmniej 20 proc. mieszkańców. To samo dotyczy napisów publicznych w języku mniejszości.

Kolejny dokument — Strategia rozwoju szkolnictwa litewskiego, przyjęty przez oświatowe władze Polski przy pełnej akceptacji zainteresowanego środowiska litewskiego, w sposób kompleksowy i pełny rozwiązuje wszystkie postulaty oświatowe społeczności litewskiej w Polsce. Na mocy tego dokumentu został m.in. ostatnio otwarty zespół szkół w języku litewskim w Sejnach, inne postulaty zawarte w strategii mniejszość litewska sukcesywnie egzekwuje. Podczas kadencji prezydenta Kwaśniewskiego na Sejneńszczyźnie przy współfinansowaniu strony polskiej powstały ośrodki kultury litewskiej, zniknął nieco wyolbrzymiony przez społeczność litewską problem strażnicy granicznej w Puńsku.

Strona polska wyraża dobrą wolę w finansowaniu dodatkowych potrzeb szkolnictwa litewskiego, w stosunku do którego stosuje się 20-50-procentową nadwyżkę.

Na Wileńszczyźnie stagnacja z elementami regresu

Sytuację Polaków litewskich w okresie prezydentury Kwaśniewskiego można by tymczasem określić jako stagnacyjną z elementami regresu. Prezydenci Kwaśniewski i Adamkus niemal przy każdym spotkaniu (których było ponad 30) omawiali problemy społeczności polskiej na Litwie. Jednak żadnego z nich, nawet tych najbardziej oczywistych, nie rozwiązali.

Jedynym sukcesem legislacyjnym w tym okresie było przyjęcie przez Sejm RL Ustawy o oświacie, w której udało się wywalczyć zapis o prawie pobierania nauki w języku mniejszości również na poziomie szkoły średniej. Żadnych innych sukcesów w sytuacji prawnej Polaków na Litwie historia w okresie podwójnej kadencji polskiego prezydenta nie notuje. Notuje natomiast i to bynajmniej niejeden przypadek przyjmowania przez władze litewskie dokumentów i ustaw bądź wyraźnie dyskryminujących społeczność polską (Ustawa o obywatelstwie), bądź sprzecznych z aspiracjami i intencjami litewskich Polaków (np. Strategia rozwoju polskiej oświaty na Litwie). Wyraźnie w kierunku zawężenia już nabytych przez społeczność polską praw zdąża sejmowa debata na temat nowej litewskiej Ustawy o mniejszościach narodowych. Wszystkie starania idą w kierunku usunięcia z użytku w życiu publicznym języka polskiego albo w najlepszym razie jego znaczącego ograniczenia drogą uznania nadrzędności Ustawy o języku państwowym nad Ustawą o mniejszościach narodowych.

W dziedzinie oświaty prezydenci deklarowali bardzo dużo. Tymczasem nie wdrożyli w życie nawet najbardziej błahych postulatów litewskich Polaków jak np. przywrócenie obowiązkowej matury z języka polskiego, która to kwestia — jak słusznie mówiono — nie musi nastręczać żadnych problemów z realizacją. Kończyło się jednak tylko na gadaniu, jak zresztą w każdej niemal innej sprawie dotyczącej oświaty. Przyjęta ostatnio bez konsultacji ze społecznością polską Strategia rozwoju polskiej oświaty na Litwie powinna raczej nosić nazwę strategii likwidacji z racji na jej arbitralne zapisy, nie uwzględniające żadnego praktycznie z najważniejszych postulatów ZPL i Polskiej Macierzy Szkolnej.

Kompletną klapą skończyły się też starania prezydentów co do usprawnienia procesu zwrotu ziemi w Wilnie i w jego okolicach oraz przywrócenia tego procesu w ramy obowiązującego prawa. W sprawie restytucji prestiżowej i coraz to droższej ziemi ani nie zostało wyegzekwowane prawo na aferzystach, ani — jeżeli chodzi o Wilno — nie ma nawet dużych szans po 15 latach reformy, że ziemia byłym właścicielom w ogóle zostanie zwrócona. Prezydentów urzędnicy obłudnie karmili obiecankami kolejnych terminów, kiedy to ostatecznie ma być zwrócona ziemia byłym właścicielom. W rzeczywistości zaś terminy te jak miraż ciągle przesuwały się w nieskończoność, a ziemia w tym czasie była dzielona między osobami niepowołanymi. Szefowie państw natomiast przechodzili nad tym do porządku, nawet nie próbując zająć pryncypialnej pozycji w świętej przecież, by zacytować Adamkusa, sprawie własności.

By nie było zupełnie ponuro w ocenie prezydentury Kwaśniewskiego pod kątem rozwiązywania problemów litewskich Polaków, obiektywnie należy odnotować, że pewne światełko w tunelu zabłysło, gdy chodzi o pisownię imion i nazwisk Polaków na Litwie. Dyżurny temat każdego niemal bez wyjątku spotkania Kwaśniewskiego z Adamkusem po 10 latach jałowego sporu ma wreszcie 50 proc., moim zdaniem, szans być pozytywnie rozwiązanym. Litewski rząd zgłosił odpowiednią Ustawę do sejmu i, jeżeli nie zostanie ona zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego, ma szanse być przegłosowaną na „tak". Wówczas Polacy, których będzie na to stać, będą mogli przywrócić pisownię swej godności w oryginale.

Krótko reasumując nieudolne starania, bez zaangażowania przynajmniej minimum woli politycznej w rozwiązywaniu problemów polskiej społeczności na Litwie przez prezydentów Kwaśniewskiego i Adamkusa w dekadzie dwóch kadencji można bez nadmiernej przesady uznać je za fiasko. Prezydenci w tym właśnie temacie wykazali się wręcz strategiczną nieporadnością.

Tadeusz ANDRZEJEWSKI,
„Tygodnik Wileńszczyzny"

BIZNES POLONIJNY

Szansą na zdobycie umiejętności

Ośrodki Wspierania Przedsiębiorczości

Przedsiębiorczość to temat ważny i aktualny we wszystkich państwach Europy Środkowej i Wschodniej. Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie" tematykę tę rozwija w czterech ośrodkach: w Brześciu na Białorusi, Berdyczowie — na Ukrainie, w Bielcach — w Mołdowie i w Wilnie — na Litwie.

W serwisie www.pol.org.pl we wrześniu zamieszczono informację na temat szkolenia w Warszawie przedstawicieli tych ośrodków. Tematem czwartego z kolei szkolenia był „Program dla lokalnych liderów przedsiębiorczości". Wykłady i ćwiczenia zapoznały słuchaczy z relacjami interpersonalnymi w komunikacji międzyludzkiej, ze sposobami rozwiązywania konfliktów, umożliwiły praktyczne sporządzenie biznes planów — tworzenia strategii marketingowych i umacniania pozycji lokalnego lidera. Tym razem główny nacisk położony został na pokaz, demonstrowanie i samodzielną pracę uczestników.

Spotkanie szkoleniowe dało uczestnikom nie tylko określoną wiedzę i umiejętności, ale także — wszystko na to wskazuje — zaowocuje w przyszłości współpracą z ośrodkami w Polsce, które od lat prowadzą zaawansowaną działalność w tej dziedzinie.

I tak np. wykładowca Zbigniew Lewandowski (na co dzień z-ca szefa Słupskiego Stowarzyszenia Wspierania Innowacyjności i Przedsiębiorczości, dyrektor programu „Inkubator") zaoferował bezpośrednią współpracę z ośrodkiem w Brześciu, a szef Stowarzyszania Wspierania Przedsiębiorczości w Dzierzgoniu — Zbigniew Charmułowicz — obiecał podjęcie współpracy z ośrodkiem w Żytomierzu. Ponadto podobną współpracę podjąć mają Suwałki z Wilnem. Szukamy partnerów do współpracy dla Bielc.

Niestrudzony inicjator i organizator akcji Tomasz Niesiołowski z Ministerstwa Gospodarki i Pracy (zajmujący się m.in. Inicjatywą Współpracy Polsko — Amerykańsko — Ukraińską PAUCI tj. rozwoju małej przedsiębiorczości) zaproponował projekt pod nazwą „Razem łatwiej", którego organizatorem ma być Śląska Fundacja Wspierania Przedsiębiorczości. Partnerami projektu na Ukrainie mogą być: Berdyczowskie Stowarzyszenie Wspierania Przedsiębiorczości, Agencja Rozwoju Regionalnego w Odessie i Stowarzyszenie — Brody.

Ośrodki działają:

Białoruś
Ośrodek Wspierania Przedsiębiorczości
Miejskiego Zjednoczenia Społecznego
„Zbliżenia" w Brześciu
Dyrektor: Walery Cylindź
e-mail: tsilind@bstu.by
Kontakt: tel. (0-375-162) 42-02-45

Litwa
Ośrodek Wspierania
Przedsiębiorczości w Wilnie
przy Związku Polaków na Litwie
Adres: ul. Naugarduko 76, 2006 Wilno
tel./faks: 00 370-2-33-10-56,
Prezes: Michał Mackiewicz,
e-mail: osrodek@avi.lt, zpl@delfi.lt

Mołdowa
Ośrodek Wspierania
Przedsiębiorczości w Bielcach
Adres: Str. Stefan cel Mare 60A,
3100 Balti
tel.: 00373-31-618-83,
e-mail: polonus@mail.ru
Prezes: Piotr Kotilewicz,
e-mail: mir@beltsy.md

Ukraina
Berdyczowskie Polskie Stowarzyszenie
Wspierania Przedsiębiorczości
Adres: ul. L. Karastojanowolji 22, 13312
Berdyczów
tel./faks: 00380-414-3-247-78
Prezes: Aleksander Rudnicki
e-mail: krynica@impuls.zhitomir.ua
Kierownik Ośrodka: Elżbieta Trembacz,
e-mail: bptsp@brd.zt.ukrtel.net

SERWIS "POLSKA-POLACY"

UKRAINA

13 listopada w Samborze (Ukraina) odbyło się uroczyste otwarcie Domu Polskiego. W farnym kościele zgromadzili się miejscowi Polacy oraz goście na mszę św., po niej odbyło się przedstawienie dotyczące Święta Niepodległości Polski, przygotowane przez dzieci i nauczycieli z Polskiej Sobotniej Szkoły. Następnie wszyscy parafianie i goście udali się do nowego Domu Polskiego.

Uroczystość zaczęła się odegraniem przez samborską orkiestrę dętą hymnu Ukrainy i Polski. Prezes Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej w Samborze Czesław Prędkiewicz przywitał zebranych przed Domem Polskim samborzan i gości. Następnie przemówienia wygłosili m.in.: Konsul Generalny RP we Lwowie Wiesław Osuchowski, członek zarządu Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" Maria Piotrowicz, poseł Marek Kuchciński i in.

Czesław Prędkiewicz podziękował Senatowi RP za udzielenie pomocy finansowej na budowę Domu Polskiego. Z gościny domu będą korzystać m.in. organizacje polskie w Samborze, w tym harcerze, członkowie „Odrodzenia" oraz „Towarzystwa muzycznego".

Roman WÓJCICKI,
Sekretarz TKPZL O/Sądowa Wisznia

www.glos.wschod.org

Wymuszona abstynencja



Po raz pierwszy w naszym kraju przyjęto listę zawodów, podczas podjęcia pracy w których wymagane będą zaświadczenia narkologów. Jak poinformował Władimir Maksimczuk, główny narkolog Ministerstwa Zdrowia RB, *„coraz częstsze stały się wypadki przy pracy spowodowane nadużyciem alkoholu”*.

- Martwi nas wzrost alkoholizmu w kraju - dodał specjalista. - *Aktualnie na ewidencji służb narkologicznych znajduje się 166 tys. chorych, 18,5 tys. z nich to nieletni, a 25 tys. - kobiety.*

Czołowe miejsca na liście tych, komu przed podjęciem pracy należy spotkać się z lekarzem-narkologiem, zajmują przedstawiciele zawodów ze szkodliwymi warunkami pracy: obsługa turbin parowych, pracownicy przemysłu chemicznego.

Potwierdzać swoją abstynencję będą musieli nie tylko operatorzy koparek, monterzy, wiertacze i pirotechnicy, ale i nauczyciele, wychowawcy, lekarze, rewizorzy, a nawet księgowe.

Przyjęty dokument nie jest jedynym krokiem w walce z alkoholizmem w naszym kraju. Ministerstwo Zdrowia opracowuje rozporządzenie o powołaniu w każdym zakładzie pracy specjalnej komisji, która będzie dbać o trzeźwość swoich koleżanek i kolegów z pracy.

TUT/HB

RANKING

Aleksander Łukaszenko zajął pierwsze miejsce na liście najbardziej popularnych polityków — liderów krajów WNP.

Badania przeprowadzone przez narodowy instytut badań regionalnych i technologii politycznych „Wspólnota rzeczoznawcza” wykazały, iż prezydent Białorusi wywołuje sympatię u 52 proc. Rosjan. Trochę gorszy wynik (47 proc.) uzyskał Nursułtan Nazarbajew, prezydent Kazachstanu. Na trzecim miejscu, lecz już z o wiele gorszym wynikiem (23 proc.), uplasował się lider ukraiński Wiktor Juszczenko, a na czwartym (14 proc.) — Ilcham Aliew, prezydent Azerbejdżanu. Pozostali liderzy krajów WNP nie przekroczyli progu 10-procentowego.

BelaPAN/HB

MSN

Szybsza pomoc


SPASATEL

Ministerstwo Spraw Nadzwyczajnych RB (MSN) opracowuje wspólny system służby ratowniczej, poinformował 11 listopada Eduard Lejkin, pierwszy zastępca Kierownika Zarządu Kontroli i Profilaktyki MSN.

Według niego, będzie to wspólne centrum dyspozytorskie, przyjmujące zgłoszenia o wszystkich sytuacjach nadzwyczajnych: medycyna, wypadki drogowe, pożary itd. - analog służby 911 w USA.

Jak poinformował **Głos** Aleksander Suworow, główny specjalista Centrum Propagandy i Agitacji MSN w Grodnie, od roku taki system działa w Wołkowysku.

- Pod numerem telefonu 01 dyspecer przyjmuje wszystkie zgłoszenia o różnego rodzaju sytuacjach nadzwyczajnych i przeadresowuje je do centrum dyspozytorskich innych służb państwowego systemu profilaktyki i zapobiegania sytuacjom nadzwyczajnym - wyjaśnił Aleksander Suworow. - *Pomaga nam to w szybszym reagowaniu oraz umożliwia wykorzystanie niezbędnego sprzętu, którym dysponują energetycy, pracownicy gospodarki komunalnej i inne służby. Nie tylko przeadresowujemy zgłoszenia, ale i kontrolujemy ich wykonanie, przyjmujemy również skargi. Co miesiąc w Wołkowyskim Rejonowym Komitecie Wykonawczym przeprowadzana jest narada, której celem jest omówienie wszystkich sytuacji nadzwyczajnych i ich likwidacja.*

W najbliższym czasie wspólne centra dyspozytorskie powstaną w Lidzie i Smorgoniach.

Helena BOHDAN/BelaPAN

Ceny paliw 17 listopada 2005

AI-76	AI-92	AI-95	Olej napędowy
Stacje koncernu “Biełnieftiechim”			
1150	1450	1650	1150
Stacje kompanii “Biełaruś Nieft”			
1150	1450	1650	1150

Kurs walut Banku Narodowego 17.11.05r.

USD	LIT	RUR		PLN	EURO
2150,00	730,03	74,55	633,81	665,04	2520,77

Służba zdrowia

Pacjent zawsze ma rację

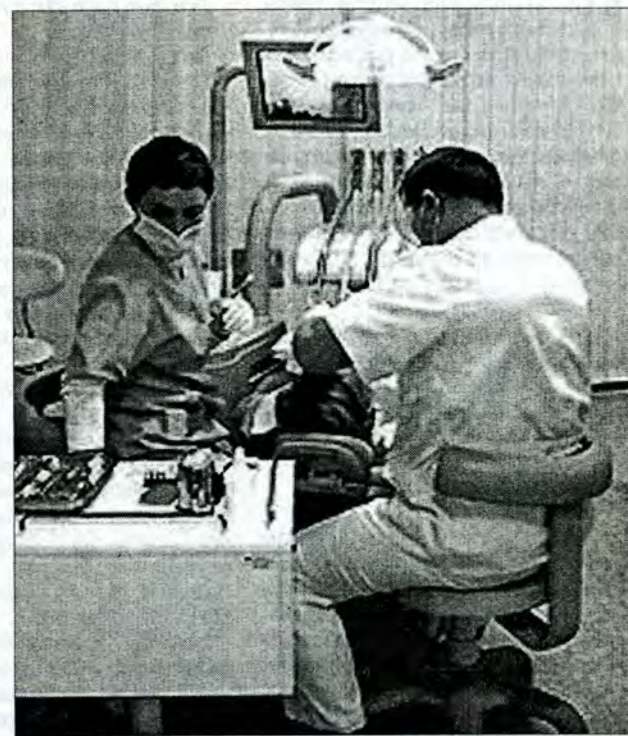
Światowa Organizacja Ochrony Zdrowia nadała każdemu pacjentowi 10 praw. Na Białorusi mówi się o tym od niedawna, jednak skarg dotyczących złej jakości usług medycznych do Towarzystwa Ochrony Konsumentów (TOK) wpywa obecnie pięć razy więcej, niż w roku 2000.

Zdaniem specjalistów, jedyną przyczyną takiego stanu rzeczy nie jest wyższa świadomość prawna obywateli naszego kraju. Swoją rolę mają w tym wątpliwe ośrodki zdrowia, których ilość rośnie, jak grzyby po deszczu. Np. w Swietłogorsku funkcjonariusze Departamentu Dochodzeń Finansowych Komitetu Kontroli Państwowej wykryli gabinet dentystyczny, który w ciągu 2 lat pracował bez licencji.

Według danych TOK, większość skarg dotyczy pracy dentystów, chirurgów plastycznych oraz narkologów. Pacjenci skarżą się również na: złą jakość usług medycznych podczas przeprowadzenia operacji, błędnie stawiane diagnozy i, co za tym idzie, nieprawidłowe leczenie.

Oto jeden z przykładów: mieszkaniec Mińska został zraniony w głowę podczas bójki. Chirurg dyżurny opatrzył ranę i kazał mu wracać do domu. Pacjent po jakimś czasie z objawami wstrząsu mózgu wrócił do szpitala. Obecnie sprawą się zajmuje specjalnie powołane konsylium, które zadecyduje o dalszym losie tego lekarza.

Zdarzają się jednak, niestety, wypadki o wiele tragiczniejsze. W łonie matki zmarło dziecko. Izba Porodowa nie przyznała się do winy. Matce zarzucono niestosowanie się do zalecanej diety i przyjmowanie zakazanych leków. Ekspertyza niezależna stwierdziła jednak winę lekarzy, którzy spóźnili się z wystawieniem diagnozy. Zdanie to potwierdził również sąd.


© WIDOCZNY

Kolejny przykład: w przychodni u pacjenta stwierdzono chorobę nieuleczalną. Rozpadła się z tego powodu jego rodzina. Prawnik doradził mu zgłoszenie się do prywatnej kliniki, gdzie śmiertelna diagnoza się nie potwierdziła. Po zbadaniu sprawy okazało się, że w przychodni pomylono wyniki badań. Lekarze tłumaczyli się nawałem pracy i ubóstwem służby zdrowia.

Każdy pacjent ma prawo zaskarżyć jakość świadczonych mu usług medycznych w TOK lub sądzie.

Leonty KUCZKO/BDG/HB

GOSPODARKA

Zawiłości podatkowe

Ekonomiści dokonują szeregu kalkulacji: analizują PKB, wzrost gospodarczy, a nawet system podatkowy. O rankingach gospodarczych Białorusi opowiedział „Komsomołce” znany ekonomista Jarosław Romanczuk.

Dochód narodowy Białorusi w ub. roku wyniósł 20,9 mld USD, czyli 2120 dolarów USA na każdego obywatela. Dość pokaźna kwota, jednak mniejsza, niż u sąsiadów. Tak np. dochód narodowy na jednego Kazacha wyniósł w roku ub. 2260 USD, a Rosjanina — 3410. Dochód Polaków jest prawie trzykrotnie większy.

Jest to jednak tylko czynnik gospodarczy. Ekonomiści badają również czynniki społeczne: długość życia obywateli, ilość szkół i szpitali, ilość dróg w kraju i in., uzyskując tzw. wskaźnik rozwoju potencjału ludzkiego. W roku 2003r. Białoruś w tym rankingu zajmowała 53 miejsce, a w roku ub. spadła na 62. Nasi sąsiedzi: Rosja, Polska, Litwa, Łotwa zajmują kolejno 57, 37, 41, 50 miejsca.

Określając warunki rozwoju przedsiębiorczości w naszym kraju Jarosław Romanczuk powiedział, że Białoruś zajmuje 106 miejsce wśród 150 krajów.

Jeżeli porównać tę sytuację z rankingami klubów piłkarskich, uważa ekonomista, to nasz kraj zajął miejsce wśród reprezentacji amatorskich klubów wiejskich.

Cieszyć może fakt, że sytuacja biznesu na Ukrainie jest jeszcze gorsza, nasi sąsiedzi są na 124 miejscu. Gruzja natomiast zajęła 100 pozycję, Kazachstan — 86, Rosja — 79. W krajach sąsiednich należących do UE biznesmeni mają istny raj: Litwa zajmuje w rankingu 15 lokatę, Estonia — 16, Łotwa — 26, a Polska — 54.

Przedsiębiorca, by założyć własna firmę na Białorusi musi obijać progi różnych urzędów przez 79 dni, na Ukrainie i w Rosji zajmie mu to odpowiednio 34 i 33 dni. Kazachowie, Litwini i Polacy uporają się z tym zadaniem w ciągu miesiąca. Na Łotwie własną firmę można założyć już po 18 dniach.

Białoruś można również nazwać krajem z najbardziej skomplikowanym systemem podatkowym. Białorusini mają do czynienie z 113 płatnościami podatkowymi (Rosja - 27, Ukraina - 84, Polska - 43, Łotwa - 39, Litwa - 13), na zrozumienie wszystkich zawiłości prawa podatkowego muszą poświęcić 1188 godzin. Nawet jeżeli obliczać i spłacać podatki całodobowo, zajmie im to 50 dni w roku.

Uliana BOBOJED/TUT/HB

KALEJDOSKOP

Kultura

Od 14 listopada widzowie białoruscy będą mogli zanurzyć się w świat filmu tureckiego. Pokazy odbędą się: w kinie „Zwycięstwo” w Mińsku od 14 listopada, w kinie „Ojczyzna” w Mohylewie od 28 listopada oraz w kinie „Październik” w Grodnie od 8 grudnia. Inicjatorem i organizatorem przedsięwzięcia kulturalnego wystąpiła Ambasada Turcji na Białorusi.

Będziemy mogli zobaczyć filmy zrealizowane w latach 1977-2003, m.in. dramat „Letnia miłość”, thriller "Dom aniołów" oraz film „Dziewczyna w czerwonej chustce” uważany za klasykę filmu tureckiego.

Oświata

W dniach 21-29 listopada w szkołach ogólnokształcących Mińska przeprowadzone zostaną próbne testy maturalne. Maturzyści uiszczając opłatę 5100 rubli białoruskich będą mogli sprawdzić swoją wiedzę z 11 przedmiotów: języki białoruski, rosyjski, angielski, niemiecki, francuski, hiszpański, matematyka, fizyka, chemia, biologia, historia Białorusi.

ATN/TUT/HB

FOTO w Głosie


© J. WANIUKIEWICZ

Podczas powitania orkiestry z Białegostoku w Filharmonii Grodzieńskiej

12 listopada w Grodnie koncertem orkiestry symfonicznej Filharmonii Białostockiej (dyr. Marcin Nałęcz-Niesiołowski) rozpoczął się XXXII Międzynarodowy Festiwal Sztuki „Białoruska Jesień Muzyczna”. W ramach festiwalu w dniach 16-22 listopada odbędzie się III Otwarty Konkurs Fortepianowy im. F. Chopina oraz w dniach 17-19 listopada IV Obwodowy Festiwal „Parada Orkiestr — Grodno 2005”.

HB

Ze zrozumieniem

Jako minister spraw zagranicznych będę dbał o to, aby w stosunkach polsko-rosyjskich nie dochodziło do prób upokarzania partnera — **zadeklarował Interfax Stefan Meller**

Ministrowie rolnictwa Polski i Rosji mają się zająć problemem zakazu importu polskich produktów rolnych do Rosji - uzgodnili w Moskwie szefowie dyplomacji Stefan Meller i Siergiej Ławrow podczas rozmów na temat obowiązującego od zakazu importu z Polski wyrobów mięsnych i produktów roślinnych.

Data i miejsce spotkania szefów resortów rolniczych zostaną uzgodnione w późniejszym terminie. Ministrowie spraw zagranicznych Polski i Rosji uzgodnili, że sprawa zakazu importu polskich towarów do Rosji powinna zostać rozwiązana jak najszybciej.

Odnosząc się do wstrzymania przez Rosję importu polskiej żywności, Meller przyznał, że niektórzy polscy eksporterzy są oszustami. *„Nasz rząd podejmie odpowiednie działania wobec tych ludzi”* — zapowiedział zaznaczając, że *“oszustów jest niewielu”*.

Minister wskazał, że strona polska ze zrozumieniem przyjęła reakcję rosyjskich służb weterynaryjnych i fitosanitarnych. *“Jednocześnie w związku z poczynionymi (przez stronę rosyjską) krokami polska opinia publiczna ma pewne wątpliwości”* - dodał. W czasie, kiedy Rosja wprowadziła zakazy importu polskiej żywności w Warszawie został powołany nowy rząd. *“Trudno uwierzyć, że to wszystko jest przypadkowym zbiegiem okoliczności. Jednak mój rosyjski kolega Siergiej Ławrow zapewnił mnie, że właśnie tak było i ja mu wierzę”* — powiedział szef polskiej dyplomacji.

Zapytany o stosunek strony polskiej do rosyjsko-niemieckich planów budowy gazociągu przez Morze Bałtyckie, Meller odparł, że Polska była zdumiona, gdy dowiedziała się o tej umowie. *“Zawierając porozumienie o budowie gazociągu, który będzie omijać Polskę, należało porozmawiać o tym również z nami”* - podkreślił.

Meller oświadczył też, że podobnie jak wszyscy Polacy oczekuje, iż *“bolesna sprawa Katynia zostanie zamknięta w duchu, godnym wolnych, demokratycznych narodów”*.

Władze w Moskwie twierdzą, że polscy eksporterzy dopuszczają się masowych nadużyć.

Tarnowska prokuratura bada, czy świadectwa weterynaryjne jednej z tarnowskich firm mięsnych były podrobione. Mięso na ich podstawie trafiało do Rosji. Gdy Rosjanie wykryli — ich zdaniem — oszustwo, zamknęli granice dla naszego eksportu. Według prokurator Bożeny Owsiak, fałszerstwo polegało na podrobieniu podpisu powiatowego lekarza weterynarii w Tarnowie. Prokuratura szuka tych dokumentów.

Prokuratura sprawdza też, czy oryginały świadectw były prawidłowo zabezpieczone. Wiadomo już, że sfałszowanymi świadectwami posłużyły się firmy, które mają siedzibę w rejonie Lublina. W okolicach Tarnowa działają ich filie.

IAR/TVP/PAP/AD



© PAP

Stefan MELLER

Minister spraw zagranicznych w rządzie Kazimierza Marcinkiewicza, historyk, profesor nauk humanistycznych, były ambasador Polski w Moskwie i w Paryżu.

Urodził się w 1942r.

Wykształcenie:

absolwent historii na Uniwersytecie Warszawskim, od 1993r. profesor nauk humanistycznych.

Kariera:

W latach 1966-1968 był pracownikiem naukowo-dydaktycznym w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych. Po marcu 1968r. otrzymał na sześć lat zakaz pracy w zawodzie. Udało mu się jednak w tamtych latach obronić pracę doktorską. W 1974r. "zesłany" do pracy naukowo-dydaktycznej w filii UW w Białymstoku. W latach 1981-84 był prorektorem Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie.

Pracował też w Archiwum Państwowym, Spółdzielni "Izis", Spółdzielni Pracy "Lingwista" oraz w redakcji tygodnika "Forum". W latach 1990-1994 kierował redakcją miesięcznika historycznego "Mówią wieki". Był też wykładowcą historii i stypendystą uniwersytetów i instytutów naukowych we Francji, Holandii i USA. Pełnił także funkcję dyrektora naukowego w Wyższej Szkole Nauk Społecznych w Paryżu.

Autor wielu książek i artykułów dotyczących nowożytnej i najnowszej historii Polski i Europy.

Karierę w MSZ rozpoczął od pracy na stanowisku wicedyrektora Departamentu Europy I od stycznia 1993r., a następnie został jego dyrektorem, by awansować na podsekretarza stanu. W latach 1996-2001 był ambasadorem Polski we Francji. W lutym 2001r. wrócił na stanowisko podsekretarza stanu w MSZ. Od lutego 2002r. do października 2005r. ambasador Polski w Moskwie.

Zna francuski, angielski, niemiecki i rosyjski.

Odznaczenia:

1995r. - odznaczony orderem Palm akademickich - najwyższym odznaczeniem akademickim za zasługi dla kultury francuskiej

LUDZIE

10 lat udanych



Prezydent RP (na zdj.) żegna się z urzędem. W Święto Niepodległości przemawiał przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie i zrobił sobie rachunek sumienia za dziesięć lat rządów. Docenił wejście Polski do NATO, Unii Europejskiej i uchwalenie konstytucji z 1997r. Ale też przyznał, że nie udało mu się zwalczyć biedy i bezrobocia.

- *To był dobry czas. Prezydenturę Kwaśniewskiego oceniam na czwórkę* — mówi prof. Michał Chorośnicki, politolog z Uniwersytetu Jagiellońskiego. — *Był przewidywalny i poprawny politycznie. Starał się nikomu nie narażać i budził sympatię* — dodaje. Z kolei dr Radosław Markowski, politolog z Polskiej Akademii Nauk, zaznacza: — *Kwaśniewski został wybrany na drugą kadencję już w pierwszej turze głosowania. To ma swoją wymowę. On się podobał ludziom i mimo kilku wpadek akceptowali to, co robił.*

Kwaśniewski może zaliczyć te dziesięć lat do udanych. Zrobił większość rzeczy, które obiecywał w 1995r. Wśród spektakularnych sukcesów dr Markowski wymienia: opracowanie i przyjęcie nowej konstytucji, wprowadzenie Polski do NATO i UE, udział w mediacjach z prezydentem Ukrainy Leonidem Kuczmą, przez co powstrzymał widmo wojny domowej w tym kraju podczas pomarańczowej rewolucji.

Aleksander Kwaśniewski w badaniach opinii społecznej przez kilka lat po pierwszym wyborze zawsze zajmował miejsce w czołówce — ceniło go więcej niż 70 proc. Polaków. Potem jego popularność zaczęła spadać, aby pod koniec drugiej kadencji zatrzymać się w granicach 45 proc. — *Działo się to również z jego winy, bo wiedząc, że prawo nie pozwala mu na trzecią kadencję, odpuścił sobie* — mówi Markowski.

Były chwile, że prezydenta nie było w kraju w ważnych sytuacjach, np. gdy ważyły się losy rządu Marka Belki. Tracił jednak w sondażach nie tylko z własnej winy. Obniżenie notowań Kwaśniewskiego było też wynikiem znudzenia społeczeństwa oraz kreowania przez opozycję czarnego obrazu. Politycy PO i PiS zarzucali mu budowanie wokół siebie „Bizancjum". Wypominali prezydentowi otaczanie się „dworem" zbędnych urzędników i wydawanie zbyt wielu pieniędzy.

Prezydent w liczbach

- 6 razy desygnował premierów,
- powołał 6273 sędziów,
- mianował 351 generałów,
- podpisał 1765 ustaw.

Przyznał:

- 199 264 ordery i odznaczenia,
- 442 510 medali „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie",
- 24 806 Krzyży Zesłańców Sybiru,
- 37 246 odznaczeń upamiętniających udział w walkach o niepodległość i suwerenność RP,
- 10 811 osobom nadał obywatelstwo (odmówił 2824),
- 307 razy wyjeżdżał w oficjalne podróże zagraniczne,
- 207 razy przyjmował szefów państw obcych,
- ułaskawił 4255 osób.

TLEN/PAP/AD

NOMINACJE

Dwaj pretendenci do urzędu prezydenta Rosji — **Dmitrij MIEDWIEDIEW i Siergiej IWANOW** — zostali mianowani wicepremierami. — *Władimir Putin zawęża listę kandydatów* — twierdzą obserwatorzy.

W Rosji najżywiej dyskutowanym tematem jest ostatnio *„problem roku 2008”*, czyli co się stanie po zakończeniu drugiej i ostatniej dozwolonej przez konstytucję kadencji prezydenta Władimira Putina. W Rosji uważa się, że trampoliną do roli prezydenckiego następcy będzie funkcja premiera. Pełni ją Michaił Fradkow, ale o jego szybkiej dymisji mówi się w Moskwie coraz głośniej.

Siergiej Iwanow i Dmitrij Miedwiediew reprezentują dwie konkurujące ze sobą wewnątrzkremlowskie frakcje. Iwanow, który po awansie zachował dotychczasowe stanowisko szefa MON, cieszy się pełnym zaufaniem Putina. Wywodzi się z radzieckiej bezpieki i — zdaniem wielu — w elitach władzy jest rzecznikiem interesów służb specjalnych. Wymarzona przez Iwanowa Rosja to silne, uporządkowane imperium opierające swą gospodarkę na sektorze państwowym.



© REUTERS

Siergiej Iwanow

Jego przeciwwagą jest nowy I wicepremier Rosji Dmitrij Miedwiediew, dotychczasowy szef prezydenckiej administracji. Ten petersburski prawnik jest zaliczany do kremlowskich liberałów. Choć formalnie jego nominację trudno nazwać awansem, to włączenie go do ścisłego grona kandydatów na następcę Putina jest jego życiowym sukcesem. Miedwiediew zachowuje funkcję przewodniczącego rady dyrektorów państwowego giganta gazowego Gazpromu.

Władimirowi Putinowi daleko do jedynowładztwa, a jego siła zasadza się na balansowaniu interesów kremlowskich grup wpływów. Aby nie naruszyć tej równowagi, Putin wzbrania się przed szybkim namaszczeniem jednego następcy, który byłby związany z którąkolwiek z frakcji.



© REUTERS

Dmitrij Miedwiediew

Mariusz KAMIŃSKI zostanie pełnomocnikiem rządu ds. Opracowania Programu Zwalczania Nadużyć w Instytucjach Publicznych. Poseł PiS ma w przyszłości kierować Centralnym Biurem Antykorupcyjnym.

Rządowy projekt ustawy powołującej Centralne Biuro Antykorupcyjne — który ma być według słów Kamińskiego — *„nową służbą specjalną wyspecjalizowaną w zwalczaniu przestępczości korupcyjnej”* — ma wpłynąć do sejmu w grudniu.

Nowy urząd ma być elitarną instytucją, skupiającą ok. 500 osób. Do jej zadań będzie należało m.in. badanie deklaracji majątkowych parlamentarzystów i wysokich urzędników.



© PAP

Mariusz Kamiński

Od momentu objęcia przez Kamińskiego funkcji rządowego pełnomocnika, będzie mogło rozpocząć pracę jego biuro, gdzie koncentrować się będzie organizacja przyszłego CBA.

GW/PAP/AD

PONIEDZIAŁEK, 21 LISTOPADA

БТ

06.40, 07.30, 08.30, 11.50, 16.50 „Деловая жизнь".
06.45 „Власть народа". Общественно-политическая программа.
07.00, 08.00, 09.00, 12.00, 14.00, 15.00, 17.00, 19.00, 23.50 Новости.
07.05, 07.35, 08.10, 08.35 „Доброе утро, Беларусь!"
09.05 „В центре внимания".
10.20 „Існасць".
10.45 „Общественная безопасность".
11.00, 20.00 Сериал „Исцеление любовью"
12.10 „Здоровье".
12.40 „Nota Bene". Правовая программа.
13.05 „Созвездие надежд".
13.45 Слово Митрополита Филарета на праздник архистратига Михаила.
14.05 Телеклуб „Ваше лото".
15.15, 17.55 Концертная программа „Все звезды на Первом..."
17.10 „Снято!"
17.25 Футбол. Лига чемпионов. Видеожурнал.
19.20 „Цена вопроса". Экономическая программа.
19.35 „Время спорта".
21.00 „Панорама".
21.50, 00.10 „Права человека. Взгляд в мир".
22.05 „Телесад". „Осенний романс".
23.35 Дневник XII ММКФ „Листопад-2005".
00.20 День спорта.
00.30 „Плюс-минус". Молодежное ток-шоу.

ОНТ

07.00, 07.30, 08.00, 08.30, 09.00, 13.00, 16.00, 18.00, 20.30, 23.05 Наши новости.
07.05 „Наше утро".
09.05 Контуры.
10.05 Фильм „Отец и сыновья".
11.45 „Человек и закон" с Алексеем Пимановым.
12.30 „Встань и иди".
13.05 „Большой обед".
14.00 „Кривое зеркало".
14.25 „Лолита. Без комплексов".
15.10 Сериал „Ландыш серебристый". 1-я серия
16.10 „Неопознанные живые объекты". Док. сериал.
16.40 Ералаш.
16.55 Мелодрама „Всегда говори всегда - 2".
17.55 „Оперативная хроника".
18.15, 21.00, 23.20 Новости спорта.
18.20 Жди меня.
19.05 Сериал „Хозяйка судьбы".
20.00 Время.
21.05 Ток-шоу „Выбор".
21.55 Фильм „Охота на Изюбря".
23.25 „Бусидо - путь воина". Поединки лучших бойцов мира. до **00.25**.

ЛАД

07.00, 09.00, 13.00, 16.00, 20.40 Новости.
07.10, 21.05 „Женсовет".
07.25 Мультфильм.
07.35 „Телебарометр".
07.50 „Институт культуры". Новости культуры Беларуси.
08.10, 21.20 Сериал „Милагрос"
09.15 „Сморгонские хроники". Док. фильм.
09.55, 12.10 „Обычный необычный день". Семейный канал.
10.25 Комедия „Кубанские казаки"
12.40 Мультфильм.
12.55, 15.10, 16.25, 21.00 „ТВ — это..."
13.10 „Линия жизни". Кинорежиссер Игорь Масленников.
14.05 „Кто мы?"
14.30 „Колыбельной" - 25!". Праздничная программа.
15.15 „Не зевай!"
16.10 Видеофильм
16.30 Спектакль „Листья каштанов"
18.00 „Апокриф". Ток-шоу
18.40 „Блеф-клуб".
19.20 „Вторая родина".
19.35 „Дела семейные".
20.20 „Колыбельная".
22.10 „Детективная сага". Журналистское расследование.
22.40 Футбол. Чемпионат Англии. Премьер-лига. Обзор тура.

СТВ+RENTV

06.20, 16.00 „Агентство". Телесериал.
06.45 „Утро столицы".
08.00 „168 часов".
08.50, 18.30 „Бедная Настя". Телесериал.
09.50, 23.10 „Технология".
10.05 „Дайте жалобную книгу".
10.20 „Жесткий разговор".
10.50 „Дуг". Мульт. сериал.
11.15 „Магия Дэвида Копперфилда: побег из Алькатраса". Док.фильм.
12.00 „Час суда".
12.55 „Без визы вокруг света".
13.15 „Анфас". Военно-патриотическая программа.
13.30, 16.30, 19.30, 22.30 „24 часа".
13.50 „Хит-момент".
14.45 „Гаргульи". Мульт. сериал.
15.10 „Мятежный дух". Телесериал.
16.50 „Игровой рефлекс".
17.00 „Час суда. Дела семейные".
17.50 „Минщина. Люди, события, факты".
18.00 „Арт-экспресс".
18.15 „Минск и минчане".
20.00 „СТВ-спорт". Телеальманах.
20.25 „Трудовой десант".
20.40 „Добрый вечер, малыш".
20.55 „Студенты". Телесериал.
22.00 „Столичный футбол с Александром Рябоконем".
22.55 Дневник „Звездного дилижанса".
23.25 „Кинодвижение: фестиваль день за днем".
23.35 „Солдаты". Телесериал.
00.25 „Парламент в лицах".
00.55 „Большая музыка".
01.40 „Реактивный бокс".
02.10 „Магия Дэвида Копперфилда: побег из Алькатраса". Док. фильм.
02.55 Драма „Потерянные моряки".

Россия

07.45 Фильм „ЛЮБОВНИЦА".
10.00, 13.00, 16.00, 19.00 Вести.
10.30, 13.10, 15.40 Местное время. Вести-Москва.
10.50 „Баловень судьбы. Феномен Льва Лещенко".
11.45 „Частная жизнь". Ток-шоу
12.45 Вести. Дежурная часть.
13.30 Сокровища индийского кино „ГУРУ".
16.15 „Жесткий разговор".
16.45 „ОБРЕЧЕННАЯ СТАТЬ ЗВЕЗДОЙ". Телесериал.
17.45 „ЧЕРНАЯ БОГИНЯ". Телесериал.
18.45 Вести. Подробности.
19.30 Звездный дилижанс.
19.50 Спокойной ночи, малыши!.
20.00 Телесериал „СЧАСТЬЕ ТЫ МОЕ".
21.00 Сериал „ТАЙНАЯ СТРАЖА".
22.00 Вести+.
22.20 „Мой серебряный шар. Ангелина Степанова".
23.15 Эксперт.
23.25 XI Торжественная Церемония вручения Национальной телевизионной премии „ТЭФИ-2005".

НТВ

09.00, 15.00, 18.00, 21.00, 23.00 Сегодня.
09.20 Чистосердечное признание.
09.55 Кулинарный поединок.
10.55 Квартирный вопрос.
15.20 Сериал „АДВОКАТ".
17.35, 22.45 Чрезвычайное происшествие.
18.40 Сериал „БРИГАДА".
19.50 Сериал „ВОЗВРАЩЕНИЕ МУХТАРА-2: КИНО И НЕМЦЫ".
21.40 Рублевка. Live.
23.20 „Школа злословия". Ток-шоу

TVP 1

07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 16:00, 20:30, 23:40 Wiadomości
09:15, 17:25 Moda na sukces; serial
09:40 Listonosz Pat
10:05 Budzik
10:35 Papirus
11:05 Zaginiony świat; serial
11:50 TELEZAKUPY
12:25 Rolnictwo na świecie
12:40 Zielony biznes
12:45 Agrobiznes
13:10 Warto kochać; serial
14:50 Kochamy polskie komedie
15:15 Absolutnie każdą pracę
15:25 Re:akcja
16:10, 16:30, 16:45, 17:10 Popołudnie z Jedynką
16:25 Recepta Jedynki
16:40 Tele-nowela
16:55 Mieszkać w Europie
17:50 Sportowy Express
18:00 Teleexpress
18:20 Polska z bocznej drogi
18:30 Klan; telenowela
19:00 Jaka to melodia?
19:25 Plebania; telenowela
20:00 Wieczorynka
21:15 Most na rzece Kwai; dramat
22:40 Boża podszewka; serial
23:50 Prosto w oczy
00:10 Słodko gorzki; dramat
01:45 Kinematograf
02:10 Glob 2005
02:35 Brylanty na rewolucję światową

TVP 2

07:00 Złotopolscy; telenowela
07:25, 13:30 10 minut tylko dla siebie
07:35 Kacperek; serial
08:00 Od przedszkola do Opola
08:30 Teletubisie
08:55 Stawka większa niż życie; serial
10:00 Pytanie na śniadanie
12:10, 21:10 M jak miłość; serial
13:00 Magazyn Ligi Mistrzów
13:40 TELEZAKUPY
14:00, 19:30, 23:00 Panorama
14:15 Oko w oko z anakondą
15:10 Ojczyzna polszczyzna
15:25 Modlitwa i zabawa
15:45, 22:10 Kochaj mnie; telenowela
16:10 Doktor z alpejskiej wioski; serial
17:00 Dla niesłyszących
17:20 Duże dzieci
18:05 Co ci dolega?
19:00 Program lokalny
20:05 Najlepszy z najlepszych
20:35 Gorączka
21:00 Panorama flesz
22:35 Magazyn kryminalny
23:20 Biznes
23:45 Warto rozmawiać
01:00 Nowojorscy gliniarze; serial
02:30 Wieczór melomana
02:55 Zaczarowany świat

TVP 3

07:30, 08:00, 08:15, 08:30, 09:30, 10:30, 11:30, 12:30, 13:30, 14:30, 15:30, 16:30, 17:30, 21:30, 23:30 Kurier
08:45, 17:45, 19:00, 22:45 Obiektyw
09:00 Pod Twoją obronę
09:45, 12:15, 17:50, 23:05 Gość dnia
10:00 Film dok.
10:55 Telemagazyn
11:10 Telezakupy
11:45 Teleplotki
12:45 Młodzież kontra
13:35 Sfinks zagadki historii
14:45 Nie udawaj Greka
15:15 Zwolnij w sieci
15:45 Regiony kultury
16:00 Od niedzieli do niedzieli
16:45 Film dok.
17:10 Rozmowa dnia
18:00 Łączy nas Polska
18:50 Pod ochroną
19:15 Szerokiej drogi!
19:20 Przegląd suwalsko-mazurski
19:27 Koneser
19:30 Reportaż
19:50 Leśne opowieści
20:00 Regiony na antenie
21:00, 00:05 Telekurier
22:00 Echa dnia
22:30 Kurier gospodarczy
23:00 Short Sport
23:15 To jest temat
00:40 Saga rodu Azeraków - serial

Polonia

07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 20:30 Wiadomości
09:30 10 minut tylko dla siebie
09:40, 18:30 TELEZAKUPY
09:55, 17:05 Jedyneczka
10:20, 18:50 My Wy Oni
10:45, 17:30 Romantyczne podróże do Polski
11:05 Śniadanie na podwieczorek
12:05 Biografie
13:10, 21:10 Klan; telenowela
13:40, 21:35 Plebania; serial
14:05 Misja bez granic
14:25 M jak miłość; serial
15:10 Salon kresowy
15:25 W piątą stronę świata; serial
16:15 Bliżej Europy
16:35 Ze sztuką na ty
17:50 Polskie miasta i miasteczka
18:00 Teleexpress
18:15 Sportowy Express
18:20 Program publicystyczny
19:15 Spotkajmy się
19:40 Misja bez granic
20:05 Kościół i świat
20:15 Dobranocka
22:00 Sportowy tydzień
22:30 Stacyjka; serial
23:25 Ze sztuką na ty
00:00 Komornicy
00:30 Panorama
00:50 Biznes

Polsat

07:00 Piosenka na życzenie
08:10, 17:10, 21:15 Interwencja
08:30 Bravo
09:00, 13:00 Zbuntowany anioł – telenowela
10:00, 18:00 Gra w ciemno
11:00 Daleko od noszy - serial
11:30 Grasz, czy nie grasz
12:50, 15:45 Niezakazane reklamy
13:50 Ja się zastrzelę - serial
14:20 13. posterunek - serial
15:00, 19:00 Pierwsza miłość - serial
16:00 Tango z aniołem – serial
16:45, 19:45 Wydarzenia
17:30 Świat według Bundych - serial
20:30 Samo życie - serial
21:45 Godzilla - film
00:45 Pokaż swoją twarz
01:15 Biznes Wydarzenia
02:10 Bumerang
02:40 Nocne randki
03:35 Desperatki - komedia
05:10 Aquaz Music Zone

WTOREK, 22 LISTOPADA

БТ

06.40, 07.30, 08.30, 18.50 „Деловая жизнь".
06.45, 00.00 День спорта.
07.00, 08.00, 09.00, 15.00, 17.00, 19.00, 23.40 Новости.
07.10, 07.35, 08.10, 08.35 „Доброе утро, Беларусь!"

Техническая профилактика с **09.05** до **15.00**

15.15 Сериал „Миледи"
16.00 „Звездный старт". Дневник конкурса детской песни „Евровидение- 2005".
16.15 „Твой формат". Тележурнал для молодёжи.
17.10 „Маем рэчы". „Археалогія".
17.25 „Время спорта".
17.55 „Время кино". МКФ „Киношок".
18.25 „Здоровье".
19.20 „Зона Икс".
19.35 „Земельный вопрос". Общественно-политическая программа.
20.00 Сериал „Исцеление любовью"
21.00 „Панорама".
21.40 Футбол. Лига чемпионов. „Манчестер Юнайтед" - „Вильярреал". Прямая трансляция.
00.10 Футбол. Лига чемпионов. Обзор дня.

ОНТ

07.00, 07.30, 08.00, 08.30, 09.00, 13.00, 16.00, 18.00, 20.30, 23.20 Наши новости.
07.05 „Наше утро".
09.05, 18.55 Сериал „Хозяйка судьбы".
09.50, 22.15 Фильм „Охота на Изюбря".
10.45 Людмила Целиковская. „Любовь и коварство".
11.10 Фильм „Ко мне, Мухтар!"
12.30 „Бандиты эпохи социализма". „Витебский душитель".
13.05 „Большой обед".
14.00 „Кривое зеркало".
14.25 „Лолита. Без комплексов".
15.10 Сериал „Ландыш серебристый".
16.10 „Неопознанные живые объекты". Док. сериал.
16.45 Ералаш.
16.55 Мелодрама „Всегда говори всегда - 2".
17.55 „Оперативная хроника".
18.15, 21.00, 23.35 Новости спорта.
18.20 Сериал „Люба, дети и завод"
20.00 Время.
21.05 Фильм „Есенин".
23.40 „Все о спорте с Евгенией Павлиной". „Большой и малый теннис".
00.10 Сериал „Братство бомбы". до **01.10**.

ЛАД

07.00, 09.00, 13.00, 16.00, 20.40 Новости.
07.10, 21.05 „Женсовет".
07.25 Мультфильм.
07.35 „Вкусное утро".
07.55 „Имена и образы". Мечислав Бейнар.
08.10, 21.20 Сериал „Милагрос"
09.10, 22.10 Сериал „Рожденная революцией"
10.05, 11.55"Обычный необычный день". Семейный канал.
10.30 Киноповесть „Потому что люблю"
12.25 „Отражения". Лев Сапега.
12.45 Мультфильм.
12.55, 21.00 „ТВ — это...".
13.10 „Апокриф". Ток-шоу
13.50 „Блеф-клуб".
14.30 „Сезон у дачи".
14.55 „Не зевай!" Телеканал для детей.
15.05 „Бум". Тележурнал для школьников.
15.30 Мультсериал „Картофелины и дракон"
16.10 Короткометражный фильм „Юбилей"
16.45 „Есть только миг...". Игорь Астапкович.
17.10 „Ностальжи". Народная артистка Беларуси Инесса Душкевич.
17.40 „Заповедной тропой". Заказник Осинторф.
18.05 „Сферы".
18.45 „В вашем доме". Скрипачка Лиана Исакадзе.
19.25 „Институт культуры". Новости культуры Беларуси.
19.35 „Дела семейные".
20.25 Колыбельная.
23.00 Сериал „Набережная Орфевр, 36"

СТВ+RENTV

05.50, 16.00 „Агентство". Телесериал.
06.15, 22.55 Дневник „Звездного дилижанса".
06.30, 17.50 „Минщина. Люди, события, факты".
06.45, 07.50 „Утро столицы". Информационно-развлекательная программа.
07.30, 13.30, 16.30, 19.30, 22.30 „24 часа".
08.20 „Столичный футбол с Александром Рябоконем".
08.50, 18.30 „Бедная Настя". Телесериал.
09.40 „Кинодвижение: фестиваль день за днем".
09.50 „1/2 финала Высшей лиги Белорусского КВН".
11.30 „Дуг". Мульт. сериал.
12.00 „Час суда".
12.45 „Мировые звезды в Минске". Владимир Спиваков и „Виртуозы Москвы".
13.50, 20.55 „Студенты". Телесериал.
14.45 „Гаргульи". Мульт. сериал.
15.10 „Мятежный дух". Телесериал.
16.50 „Турпоход".
17.00 „Час суда. Дела семейные".
18.00 „Театральный разъезд".
18.15 „Тема дня".
20.00 „СТВ-спорт".
20.20 „Закон и криминал".
20.40 „Добрый вечер, малыш".
22.00 „Горячий лед".
23.10 „Игровой рефлекс".
23.20 „Кинодвижение: фестиваль день за днем".
23.30 Боевик „Часовой механизм".
01.05 „Секретные материалы". Телесериал.
01.50 „Баффи". Телесериал.

Россия

07.30 Звездный дилижанс.
07.45 Телесериал „СЧАСТЬЕ ТЫ МОЕ".
08.45 „Боденский капкан. Смерть над озером".
09.45, 12.45, 15.30 Вести. Дежурная часть.
10.00, 13.00, 16.00, 19.00 Вести.
10.30, 13.10, 15.40 Местное время. Вести-Москва.
10.50 Детектив „МАРОСЕЙКА, 12". „ОПЕРАЦИЯ „ЗЕЛЕНЫЙ ЛЕД".
11.45 „Частная жизнь". Ток-шоу
13.30 Суд идет.
14.30 Эксперт.
14.40 Сериал „ТАЙНАЯ СТРАЖА".
16.15 Кулагин и партнеры.
16.45 „ОБРЕЧЕННАЯ СТАТЬ ЗВЕЗДОЙ". Телесериал.
17.45 „ЧЕРНАЯ БОГИНЯ". Телесериал.
18.45 Вести. Подробности.
19.30 Звездный дилижанс.
19.50 Спокойной ночи, малыши!.
20.00 Телесериал „СЧАСТЬЕ ТЫ МОЕ".
21.00 Сериал „ТАЙНАЯ СТРАЖА".
22.00 Вести+.
22.20 Премьера. „Космические каскадеры. С риском для жизни".
23.15 Эксперт.
23.25 Комедия „ДОЛГОВЯЗЫЙ БИНГО"

НТВ

09.00, 15.00, 18.00, 21.00 Сегодня.
09.20 Чрезвычайное происшествие. Обзор за неделю.
09.50 Ток-шоу „Принцип домино".
10.50 Сериал „АГЕНТСТВО „ЗОЛОТАЯ ПУЛЯ".
15.20 Сериал „УЛИЦЫ РАЗБИТЫХ ФОНАРЕЙ".
17.35 Чрезвычайное происшествие.
18.40 Сериал „БРИГАДА".
19.50 Сериал „ВОЗВРАЩЕНИЕ МУХТАРА-2: БЕГУН".

TVP 1

07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 16:00, 20:30, 23:50 Wiadomości
09:15, 17:25 Moda na sukces; serial
09:40 Smocze opowieści
10:10 Zygzaki
10:40 Super Rupert
11:05 Zaginiony świat; serial
11:50 TELEZAKUPY
12:25 Tak jak w Unii
12:45 Agrobiznes
13:10, 18:30 Klan; telenowela
13:35, 19:25 Plebania; telenowela
14:05,19:00 Jaka to melodia?
14:25 Bulionerzy; serial
14:55 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie...
15:15 ZUS radzi
15:25 DNA
16:10, 16:30, 16:45, 17:10 Popołudnie z Jedynką
16:15 Szansa na życie
16:35 Zwierzowiec
16:40 Tele-nowela
16:55 Recepty Jedynki
17:50 Sportowy Express
18:00 Teleexpress
18:20 Polska z bocznej drogi
20:00 Wieczorynka
21:10 Bo mój chłopak piłkę kopie
21:25 Liga Mistrzów
00:00 Prosto w oczy
00:10 Widzieć i wiedzieć
00:45 Plus minus
01:10 Puls miasta; serial
01:55 Tak, kochanie; serial
02:35 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie...
02:55 Odkrywcy, cuda i medycyna

TVP 2

07:00 Złotopolscy; telenowela
07:25 10 minut tylko dla siebie
07:35 Kacperek; serial
07:55 Od przedszkola do Opola
08:30 Teletubisie
08:55 Stawka większa niż życie; serial
10:00 Pytanie na śniadanie
12:10, 21:10 M jak miłość; serial
13:00 Podróże kulinarne
13:30, 16:00 Wydarzenia, wydarzenia
13:40 TELEZAKUPY
14:00, 19:30, 23:00 Panorama
14:15 Śpiewające fortepiany
15:10 Lokatorzy; serial
15:40 Proboszcz 2005
16:10 Doktor z alpejskiej wioski; serial
17:00 Dla niesłyszących
18:15 Allo, Allo; serial
18:40 Pogotowie Ekspresu Reporterów
19:00 Program lokalny
20:05 Jeden z dziesięciu
20:35 Ale Jazda!
21:00 Panorama flesz
22:10 Magazyn Ekspresu Reporterów
23:20 Biznes
23:40 Wieczór Filmowy Kocham Kino
23:45 Angol; dramat
01:20 Liga Mistrzów
02:20 Śmierć Johna L.; film

TVP 3

07:30, 07:4, 08:00, 08:15, 08:30, 09:3, 10:30, 11:30, 12:30, 13:30, 14:30, 15:30, 16:30, 21:30, 23:30 Kurier
08:45, 19:00, 22:45 Obiektyw
09:00 U źródeł wiary
09:45, 17:50, 23:05 Gość dnia
10:00 Malowanie obrazów to proste
10:55 To jest temat
11:10 Telezakupy
11:45, 21:00 Telekurier
12:15 Telemagazyn
12:45 Muzyka łączy pokolenia
13:35 Niezwykłe historie
14:45 Nie udawaj Greka
15:15 Zwolnij w sieci
15:45 Regiony kultury
16:00 Świat
16:45 Obiektyw flesz
18:00 Ful szok
18:50 Film dok.
19:25 Szerokiej drogi!
19:27 Koneser
19:30 Film dok.
20:00 Regiony na antenie
22:00 Echa dnia
22:30 Kurier gospodarczy
23:00 Short Sport
00:05 Film dok.
00:55 Sława i chwała - serial

Polonia

07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 20:30 Wiadomości
09:15 Prosto w oczy
09:30 10 minut tylko dla siebie
09:35, 18:30 TELEZAKUPY
09:55, 16:55 WIRTUL@NDIA
10:25, 18:45 Diecezja Warszawska
10:40, 23:00 Jest takie miejsce
11:00, 17:30 Wyprzedzić chorobę
11:20 Ludzie wśród ludzi
11:35 Tam gdzie jesteśmy
12:05 Zaproszenie
12:25, 19:30 Sprawa dla reportera
13:10, 21:10 Klan; telenowela
13:40, 21:35 Plebania; serial
14:05 Sportowy tydzień
14:35 Stacyjka; serial
15:30 Spotkajmy się
15:55 Zaolzie
16:10 Linia Specjalna
17:15 Śpiewaj z nami
17:50 Polskie miasta i miasteczka
18:00 Teleexpress
18:15 Sportowy Express
18:20 Program publicystyczny
19:00 Było, nie minęło
20:00 Wieści Polonijne
20:15 Dobranocka
22:00 Zbliżenia
22:30 Zofia Morawska w Laskach
23:15 Warto rozmawiać
00:30 Panorama

Polsat

07:00 Piosenka na życzenie
07:55, 12:45 TV market
08:10, 17:10 Interwencja
08:30, 14:00 Ja się zastrzelę - serial
09:00, 13:00 Zbuntowany anioł – telenowela
10:00, 18:00 Gra w ciemno
11:00 V.I.P. - serial
12:00, 20:30 Samo życie - serial
14:30, 17:30 Świat według Bundych - serial
15:00, 19:00 Pierwsza miłość - serial
15:45 Pensjonat pod Różą – serial
16:45, 19:45 Wydarzenia
21:15 Raport specjalny
21:45 Chłopaki mojego życia - komediodramat
00:35 Strażnik Teksasu - serial
01:30 Biznes Wydarzenia
01:45 Kuba Wojewódzki
02:40 Nocne randki
03:35 Gra dla dwojga - komedia
05:05 Aquaz Music Zone

Panno święta

... co Jasnej bronisz Częstochowy
I w Ostrej świecisz Bramie!

Ma twarz pociągłą, smukłą szyję, oczy półprzymknięte i ręce skrzyżowane na piersiach. Sprawia wrażenie, jakby kogoś przytulała. 16 listopada Kościół wspomina Matkę Bożą Ostrobramską — Matkę Miłosierdzia.

Historia

Ostra Brama jest jedną z dziewięciu bram fortyfikacji dawnego Wilna. Ponoć w tym miejscu miasto posiadało jakby ostry koniec. W 1626r. założyli w tym miejscu swój klasztor ojcowie karmelici, a w samej bramie zbudowali niewielką kaplicę, w której umieścili obraz Matki Bożej — Matki Miłosierdzia.

Poświęcenie

12 kwietnia 1671r. odbyło się uroczyste poświęcenie obrazu Matki Bożej przez biskupa wileńskiego, w obecności najwyższych dostojników świeckich Wielkiego Księstwa Litewskiego, profesorów i studentów Akademii Wileńskiej, magistratu miasta i Wilnian.

Kaplica

W 1715r. kaplica spłonęła, obraz do czasu wybudowania nowej kaplicy do 1726r., został umieszczony w kościele Św. Teresy. W listopadzie 1735r. zaczęto obchodzić święto Opieki Najświętszej Maryi Panny, które stało się główną uroczystością ostrobramską. W 1830r. karmelici wybudowali nową kaplicę i w takim kształcie przetrwała ona do czasów współczesnych.



W 1914r. papież Pius X zezwolił na obchodzenie 16 listopada uroczystości Matki Bożej Ostrobramskiej

Kult

Bardzo szybko wierni otoczyli obraz wielkim kultem. Ulica prowadząca przez Ostrą Bramę była ruchliwą arterią miasta. Umieszczenie tam obrazu czyniło ze zwykłej ulicy miejsce modlitwy. To tu modlili się Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki, Józef Ignacy Kraszewski, a Ostra Brama była przez wieki — obok Jasnej Góry — sanktuarium maryjnym słynącym licznymi łaskami. I właśnie do faktu uzdrowienia za pośrednictwem Maryi Ostrobramskiej nawiązał Mickiewicz w inwokacji „Pana Tadeusza".

Obraz

Czczony w Ostrej Bramie wizerunek Madonny, pędzla nieznanego artysty, namalowany został na dwóch dębowych deskach najprawdopodobniej około 1620r. Przedstawia Maryję bez Dzieciątka, z głową lekko pochyloną w prawo i rękami skrzyżowanymi na piersi. Twarz Bogurodzicy wydaje się żywa, zmienia wyraz zależnie od światła i miejsca, z którego się na Nią patrzy. Nad głową Maryi artysta zatoczył złocistą aureolę o 42 promieniach, z 12 srebrnymi gwiazdami. Oczy Matki spoglądają w dół, na wiernych, których tu stale jest dużo. Matka ubrana jest w przecudowną szatę, zrobioną w XVIII wieku. To jest srebrna szata kuta ręcznie. Na tej szacie jest mnóstwo kutych róż, tulipanów, goździków, złocienі, wszystko się srebrzy i złoci. Na głowie najświętszej Matki — korona. Na obrazie postać Maryi jest naturalnej wielkości, w ujęciu do pasa.

Obraz zawieszony jest nad ołtarzem. Z zewnątrz obrazu są trzy oszklone okna, w środku szersze, na dwie strony otwierające się, po obu stronach pojedyncze, węższe. W lecie i w dni pogodne okna są otwarte na oścież, aby ludzie widzieli z ulicy kapłana, odprawiającego mszę świętą przed obrazem.

Ściany kaplicy zdobią srebrne i złote wota. Są to krzyże, serca i in. rozmaite wota.

Koronacja

Już od XVII w. obraz zasłynął cudami. W każdym zaścianku, dworze lub domu na Wileńszczyźnie był obraz Matki Bożej Ostrobramskiej.

W 1914r. papież Pius X zezwolił na obchodzenie 16 listopada uroczystości Matki Bożej Ostrobramskiej. Koronacji obrazu dokonał ks. kardynał Aleksander Kakowski 2 lipca 1927r.

KAI/IK

WITEBSK



Białoruscy grekokatolicy uczcili pamięć bpa Jozafata Kuncewicza. W obchodach, które jak co roku odbyły się w Witebsku, przybyli przedstawiciele Kościoła grecko-katolickiego z Białorusi, Rosji i Ukrainy.

Św. Jozafat Kuncewicz został zamordowany przez prawosławnych mieszkańców Witebska 12 listopada 1623r. Ciało męczennika zostało wrzucone do Dzitwy. W XVII w. został włączony w poczet świętych, jako męczennik.

Ojciec Andrzej, z parafii św. Józefa w Mińsku, przemawiając do zebranych przypomniał kolejne ważne dla Kościoła unickiego na Białorusi wydarzenie, które odbyło się w tym mieście.

- Zebraliśmy się 10 listopada 1990r., by uczcić pamięć tego wielkiego świętego. Przybyła pielgrzymka z Połocka. Była to pierwsza wspólna akcja grekokatolików na Białorusi, która stała się początkiem trzeciego odrodzenia naszego Kościoła na tych ziemiach — powiedział kapłan.

Na zakończenie uroczystości wierni wspólnie odśpiewali hymn „Mahutny Boża" i udali się na mszę św. do kościoła Św. Barbary.

Radio Swoboda/HB

POLSKA

Kościół przejął „sanktuarium" wizjonera

Oławskie „sanktuarium" Matki Bożej Królowej Wszechświata Bożego Pokoju, wzniesione przez wizjonera Kazimierza Domańskiego i świadka rzekomych objawień Matki Bożej przejęła wrocławska Kuria Metropolitalna.

Jak poinformował ks. Stanisław Bijak, dziekan oławski, notarialnie wszystkie budynki zostały przejęte już 20 października. Poza sanktuarium Kościół przejął również wszystko, co należało do założonego przez wizjonera Stowarzyszenia Ducha Świętego oraz działkę należącą do wdowy po Kazimierzu Domańskim — Bronisławy.

- To, że Kościół przejął te obiekty nie oznacza, że uznał treści objawień głoszonych przez Domańskiego - podkreśla ks. Bijak. *- Odprawiamy na razie msze św. w niedziele o 13* - dodaje ksiądz dziekan.

Po przekazaniu świątyni najprawdopodobniej rozpocznie w tym miejscu działalność nowa parafia.

Oława jednak nadal jest celem pielgrzymek ludzi, którzy wierzą w „objawienia" Domańskiego, choć w styczniu 1986r. Biuro Prasowe KEP wydało specjalne oświadczenie w tej sprawie. Głosi ono, że z dochodzeń przeprowadzonych przez właściwe władze kościelne wynika, iż *„nie ma podstaw do traktowania owych rzekomych objawień jako zjawisk nadprzyrodzonych"*.

W dokumencie tym biskupi apelują do duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego, a także do wiernych, aby *„zaprzestali gromadzenia się w Oławie i przez to nie dawali poparcia tym rzekomym objawieniom"*.

Po zarejestrowaniu Stowarzyszenia Ducha Świętego, swój komunikat wydała też, wrocławska kuria. Podkreśla w nim, że stowarzyszenie nie ma aprobaty Kościoła, i ponieważ nie spełnia warunków wymaganych przez prawo kanoniczne — nie może być uznane za katolickie.

W komunikacie zwracano tez uwagę, że *„cała działalność Kazimierza Domańskiego jest prowadzona z uporem i samowolnie, bez łączności z władzami Kościoła rzymskokatolickiego, mimo wielokrotnych upomnień i przestróg oraz zakazów wydawanych przez Władze Kościelne Archidiecezji Wrocławskiej."*

Rzekome objawienia w Oławie zaczęły się 8 czerwca 1983 roku. Tego dnia Kazimierz Domański zbudował w altance na ogródkach działkowych ołtarzyk i zawiadomił księdza proboszcza. Wkrótce, po nagłośnieniu sprawy przez media, do Oławy zaczęły zjeżdżać autokary pielgrzymów z całego kraju.

Pod koniec 1985 roku Domański stwierdził, że Matka Boska zezwoliła, aby jej głos utrwalać na taśmie magnetofonowej. Nagrany głos informował m.in., że w miejscu objawień mają zostać wybudowane cztery klasztory, drukarnia, dom pielgrzyma i dwa sanktuaria, a Oława stanie się nową Fatimą. Jesienią 1986 roku wybuchnie zaś trzecia wojna światowa.

Mimo braku łączności z Kościołem, władze kościelne wyraziły zgodę, by Kazimierz Domański miał pogrzeb katolicki.

KAI

FRANCJA

Zniszczono polską kaplicę

Wikariusz Tomasz Tobyf powiedział PAP, że napad nastąpił najprawdopodobniej w nocy z 10 na 11 listopada. Napastnicy, którzy w tej samej akcji podpalili i zniszczyli sąsiadującą z kaplicą salę, butelkami i kamieniami rozbili witraże kaplicy. Włamali się następnie do środka, używając do rozbicia drzwi ważącego około 20 kg kamienia. Wszystkie sprzęty zostały powywracane, a organy są „praktycznie zniszczone". Nie naruszono tabernakulum.

Ks. Tobyf powiedział, że mer miejscowości zatroszczył się o zabezpieczenie kaplicy, a polskie siostry felicjanki posprzątały i doprowadziły świątynię do porządku.

Kaplicę NMP Królowej Świata w Houdain zbudowali w latach 60. polscy górnicy.

Ks. Tobyf określił zniszczenia jako akt całkowitej bezmyślności i wandalizmu. Podejrzewa, że ich sprawcami są młodzi ludzie, *„co najmniej czternastoletni, gdyż młodsi nie unieśliby głazu"*. Wykluczył podłoże religijne ich działania.

Podczas trwających od dwóch tygodni we Francji zamieszek, których uczestników określa się jako *„młodzież wywodzącą się ze środowisk imigranckich"*, głównie muzułmańskich, zaatakowano już trzy kościoły, ale nie wywołało to poruszenia władz ani mediów.

PAP

Człowiek światowy

Przywiązany do króla i narodu

Szczorse w rejonie nowogródzkim były odwiecznym dziedzictwem rodziny Litawor-Chreptowiczów i zostały im nadane przez wielkich książąt litewskich zapewne jeszcze w XV w. Do rozkwitu majątek doprowadził jednak dopiero kanclerz litewski hr. Joachim Litawor Chreptowicz, jeden z najświatlejszych ludzi swej epoki. Przeprowadził on w swych dobrach reformy społeczne i gospodarcze, zgromadził ogromną bibliotekę liczącą ok. 8 tys. tomów, archiwum i kolekcję dzieł sztuki.

Joachim Litawor Chreptowicz (1729-1812) — oddany przyjaciel i wieloletni współpracownik Stanisława Augusta, łączył w sobie niemal wszystkie cechy właściwe umysłowości oświeceniowej Polski. Znany poeta i kaznodzieja jezuicki, ks. Michał Korycki, tak pisał w 1780r. o Joachimie Chreptowiczu: *„Sama Pallas wychowała go w latach młodzieńczych, a i teraz nie opuściła, służąc zawsze jak najlepszą radą. Temida nauczyła go osądzać wszystkie sprawy sprawiedliwie, bo zawsze wytrwale dążył do tego, co dobre i prawe. Wszystkim cnotom spodobało się w nim znaleźć schronienie."* Kanclerz litewski cieszył się opinią jednego z najlepiej wykształconych i najpracowitszych ludzi swej epoki, który posiadał wszelkie cechy *"godnego człeka, rozumnego i przywiązanego do króla i narodu."* Pełniąc obowiązki marszałka Trybunału Litewskiego (1765r.), a od 1773r. członka Komisji Edukacji Narodowej (którego pozostaje jednym z założycieli), dał się poznać z prawości charakteru i wielkiego poczucia sprawiedliwości. Polityczna działalność kanclerza litewskiego stanowi jednak tylko jeden z sektorów jego aktywności publicznej. "Człowiek światowy", jakim bez wątpienia był Joachim Chreptowicz, wyrażał zainteresowanie rozwojem nowoczesnego gospodarki, oświatą, literaturą i sztuką. Stąd też świadomy mecenat, sprawowany nad najwybitniejszymi twórcami tego czasu.

Joachim Ignacy Józef Litawor Chreptowicz oraz herb z rodu Adrawuz

Najwcześniej uzewnętrzniła się w życiu Chreptowicza silna pasja bibliofilska. Od najmłodszych lat dużo czytał, lekceważąc przy tym własne zdrowie aż do tego stopnia, że — jak wspominał Marcin Matuszewicz — w 1756r. *"z wielkiej od czytania ksiąg aplikacji bardzo był chory."* Umiłowanie wiedzy uczyniło z młodego Chreptowicza znawcę ksiąg i umiejętnego kolekcjonera starych rękopisów. Gdy w 1767r. biskup kujawski Józef Załuski został zesłany do Kaługi, część jego zbiorów trafiła na rynek księgarski, skąd przeszła w ręce Chreptowicza. W podobny sposób skupował on co cenniejsze dobra z książnic klasztorów galicyjskich, kasowanych przez Józefa II w latach siedemdziesiątych. W rezultacie "niemałym kosztem" powstawał jeden z najbardziej pokaźnych zbiorów prywatnych w Rzeczypospolitej. Część właściciel trzymał w Warszawie, co podczas częstych wyjazdów na Litwę przysparzało rabunkowi wartościowszych pozycji. Równocześnie jednak w Szczorsach, dobrach rodowych nad Niemnem, wybudował gmach biblioteki, gdzie umieścił zbiory systematycznie wzbogacane nowymi nabytkami.

Po trzecim rozbiorze część zasobów przekazał zaprzyjaźnionym osobom oraz instytucjom. W 1800r. ofiarował Tadeuszowi Czackiemu zbiór rękopisów z czasów Władysława Jagiełły. Sześć lat później "wybrana i oddzielona" część zbiorów trafiła do Akademii Wileńskiej, wciąż promieniującej polską myślą naukową pod zwierzchnictwem Adama Jerzego Czartoryskiego. Posunięcie to zdradzało powzięty już zamiar przekazania całej biblioteki szczorsowskiej na rzecz uczelni wileńskiej. Wkrótce ex-kanclerz plan ten potwierdził w odrębnym testamencie. Ostatnia jego wola nie została już jednak spełniona. Sprzeciwili się temu spadkobiercy zmarłego, synowie Adam i Ireneusz, powołując się na brak środków do wykupienia przez uczelnię zastawionej u kredytorów książnicy oraz na fakt, że w urzędowym testamencie nie było wzmianki o tej darowiźnie. W ten sposób zasoby biblioteki, zasilane jeszcze przez synów Joachima, były wciąż imponujące, sięgając u schyłku XIX w. 15 tys. tomów, w tym 6 tys. polskich. W bogatej spuściźnie kanclerza litewskiego znalazła się m.in. korespondencja polityczna z czasów Sejmu Wielkiego, zbiór map z kolekcji Stanisława Augusta — zakupionych od ks. Józefa Poniatowskiego z masy spadkowej po królu — oraz około 7 tys. sztychów i rycin. Zapewne tu trafiły również odpisy wybranych oryginałów Metryki Litewskiej, którą z woli Stanisława Augusta porządkowano w kancelarii Chreptowicza od 1773r. W ten sposób sporządzono spis dokumentów *"ze zlecenia JP. Podkanclerzego"*, co dawało Chreptowiczowi stały wgląd w *"konfirmacje przywilejów różnych, diploma idque, indygenaty, baronostwa etc."*

Zasadne wydaje się zatem określenie Szczors mianem "Puław Litewskich", które rodowa siedziba Chreptowiczów zyskała w XIX w. W tym czasie książnica przyjmowała w swych progach najwybitniejsze umysły epoki: m.in. braci Śniadeckich, Joachima Lelewela, Jana Pawła Woronicza, Władysława Syrokomlę oraz Tomasza Zana, Jana Czeczota, Józefa Jeżowskiego, Antoniego Ewalda Odyńca i Adama Mickiewicza, który w 1821r. napisał tu poemat "Grażyna".

Joachim Chreptowicz był także wrażliwym odbiorcą i protektorem sztuki. Zgodnie z duchem epoki, zaliczał się do kręgu tych amatorów i kolekcjonerów dzieł sztuki, którzy tworzyli — jak pisał Tadeusz Mańkowski — *"zwolennicy cudzoziemszczyzny o guście wyrobionym zagranicą."* W warszawskim mieszkaniu przy ul. Długiej (pałacu zakupionym od Teatynów) zgromadził Chreptowicz kilka cennych obrazów, w tym pejzaż Rembrandta i "Świętą Rodzinę" Tycjana. Nie rywalizował z mecenatem artystycznym króla. Dopiero po trzecim rozbiorze sprowadził do Szczors ex-malarza nadwornego Stanisława Augusta, Marcello Bacciarellego. On też w cerkwi Św. Dymitra pozostawił dwa znane dzieła: "Chrystusa błogosławiącego dzieci" i "Świętego Izydora oraczego rolę" (1805r.). Ostatni ten obraz stał się pięknym i wymownym ukłonem artysty w stronę właściciela Szczors — powszechnie znanego ze śmiałych reform rolnych, zasłużonego fizjokraty. Święty Izydor został przedstawiony z twarzą Joachima Chreptowicza. Według tradycji, przy jego boku znalazła się żona Konstancja z synami. Można się domyślać, że tym sposobem Bacciarelli odniósł się do smutnych doświadczeń z życia prywatnego kanclerza. Ukochana małżonka Chreptowicza umarła w 1787r. Zaledwie rok wcześniej zmarł Aleksander, czternastoletni syn z tego małżeństwa. Ciosem dla ojca stała się także śmierć najmłodszego, Ignacego (w maju 1793r.). Zrodziła ona głębokie przygnębienie, stając się źródłem problemów zdrowotnych i rychłego usunięcia się z polityki.

W szczorsowskiej cerkwi znalazły się także inne dzieła artysty: "Adam i Ewa" oraz "Święty Jan Chrzciciel." W pałacu spoczął obraz Bacciarellego pt. "Sejm Czteroletni", zawierający podobizny wszystkich najwybitniejszych działaczy tego czasu. Niezależnie od tego artysta malował również portrety Chreptowiczów. Te jednak, wskutek zawirowań dziejowych, nie dotrwały do naszych czasów.

Do Szczors Chreptowicz sprowadził również zakupiony z galerii Stanisława Augusta (w 1806r.) obraz pt. "Chrystus trzymający w ręku glob z krzyżem", autorstwa Giudo Reniego.

Zainteresowanie malarstwem nadto wyrażały kontakty z wileńskim środowiskiem artystycznym, skupionym wokół Wydziału Sztuk Pięknych miejscowej akademii. Pozwoliło to wzbogacić Szczorsy o dzieła Jana Rustema, znanego kanclerzowi zapewne z czasu jego studiów w pracowni Bacciarellego. Podobną drogą nabył Chreptowicz obrazy innego przedstawiciela szkoły wileńskiej, Józefa Oleszkiewicza, z okresu jego pobytu w Wilnie ok. 1806r. Wśród licznych obrazów znajdujących się w Szczorsach był także najbardziej znany portret właściciela dóbr, autorstwa Jana Chrzciciela Lampiego, jednego *"z najbardziej modnych i wziętych malarzy swego czasu."* Niestety to dzieło zaginęło podczas powstania warszawskiego.

Miernikiem upodobań artystycznych Chreptowicza był układ architektoniczny zespołu parkowo-pałacowego w Szczorsach. Zachowując wierność duchowi epoki, u progu lat siedemdziesiątych właściciel sprowadził tu włoskiego architekta, Giuseppe de Sacco, znanego już wówczas prekursora odbudowy zniszczonej katedry wileńskiej. Przy współudziale innego Włocha, Carlo Spampaniego, kierującego dekoracją pałacowych wnętrz, Sacco sporządził nowy plan kompleksu klasycystycznych zabudowań. Dźwignięty z ruin pałac szczorsowski otrzymał styl Ludwika XV. Nieopodal pałacu powstał gmach biblioteki, wzniesiony na planie litery "T". Piętrowa książnica otrzymała u wejścia niski portyk z tarasem, wsparty na czterech korynckich kolumnach. W klasycystycznym otoczeniu wyjątek stanowiła cerkiew Św. Dymitra. Wolą fundatora — i pod nadzorem francuskiego architekta Jakuba Gabriela — odbudowana została (po pożarze, który strawił świątynię 22 maja 1758r.) w starym barokowym stylu. Budynki pałacowe zostały otoczone angielskim parkiem krajobrazowym, obejmującym rozległy obszar 24 hektarów. Jego krańce opierały się o malowniczy Niemen, gdzie wznosił się most długości 274 metrów (najdłuższy na Niemnie). Zapewne pod wpływem Jacquesa Delille'a i jego głośnych "Ogrodów" — dzieła święcącego wśród współczesnych sentymentalistów tryumfy — wprowadził Chreptowicz do wystroju parku wątki sentymentalno-romantyczne. Świadectwem tego pozostaje do dziś szeroka aleja otoczona czterema rzędami lip oraz system kanałów i stawów, połączonych strumieniem. Swą fascynację dla tej tendencji w architekturze ogrodowej wyrażał właściciel podziwem dla Arkadii, słynnego ogrodu między Nieborowem a Łowiczem, stworzonego staraniem jego szwagierki, Heleny z Przeździeckich Radziwiłłowej.

Pałac Chreptowiczów. Grawiura z rysunku N. Ordy

Nie mniej wymownym dla upodobań Chreptowicza pozostawał wystrój wnętrz pałacowych w Szczorsach, gdzie *"widniały madonny bizantyjskie tuż obok dumnych sarmackich postaci."* Pod jego wpływem powstała też zapewne alegoria rolnictwa, autorstwa Bacciarellego, na plafonie Sali Audiencyjnej Zamku Królewskiego w Warszawie.

Co najmniej w równym stopniu był Chreptowicz znawcą prozy i literatury pięknej. Mimo obowiązków, związanych z działalnością polityczną, z uwagą śledził rynek wydawniczy. W 1790r. widzimy go na liście subskrybentów "Iliady" Homera, przełożonej właśnie na język polski przez Franciszka Ksawerego Dmochowskiego. Znalazł się także w kręgu fascynatów "Ogrodów" Jacquesa Delille'a, podejmując się tłumaczenia na język polski "Hymnu do piękności". Nie stronił od pisania wierszy, utrzymywanych w duchu sentymentalizmu polskiego i ogłaszanych anonimowo w latach 80. w codziennej prasie warszawskiej.

Urząd senatorski nie wpłynął na cechy charakteru ministra, który pozostawał daleki od pychy właściwej nuworyszom. Sam pochodził ze "starożytnej" rodziny litewsko-ruskiej, sięgającej korzeniami XV w., która wielokrotnie występowała w krąg magnackiej elity Rzeczypospolitej. Jako światły reformator i wrażliwy odbiorca wytworów nauki i kultury, Chreptowicz mógł także być uznawany za znawcę na tym polu.

Jednocześnie jednak Joachim Chreptowicz w wolnych chwilach chronił się przed światem "na wsi" w nadniemeńskich Szczorsach bądź w domku z zagrodą w podwarszawskim Marymoncie. Tam też Chreptowicz, "dobry staruszek", hodował kilka krów szwajcarskich. Właściwe szlachcie sarmackiej upodobanie do polowań zastępował zamiłowaniem do rozrywek intelektualnych. W wolnych chwilach grywał w faraona. Pracował jednak dużo, wstawał wcześnie (ok. godz. 5-6). Julian Niemcewicz z uznaniem zauważał: *"Patrząc na wypukłe czoło jego, na niezwykłą obszerność głowy, śmiele rzec mogłeś, iż Chreptowicz podwójną ilość mózgu zwyczajnego ludziom zawierał."* Wiara w postęp, tak silnie charakteryzująca umysłowość Chreptowicza, okazała się wszakże o wiele słabsza u schyłku jego życia, w tym samym czasie, gdy w całej Europie *"rozkładowi ulega corpus myśli Oświecenia i środowiskowe struktury wieku XVIII."*

Przygotowała
Irena KULIKOWSKA

Szczorse. Biblioteka Chreptowiczów

© RADZIMA.ORG

We właściwym czasie

Wspomnienia Katarzyny Daszkiewicz

Rodzice

Moi rodzice poznali się w Warszawie, gdzie ojciec, pochodzący z Petersburga, pobierał naukę w szkole zawodowej. Po ślubie i zakończeniu nauki zamieszkali w mieście nad Newą. Po wybuchu Wojny Domowej w Rosji ojciec postanowił zawieźć rodzinę jak najdalej od stolicy. W małej i cichej Orszy następstwa burzliwych zmian dziejowych nie były tak oczywiste. Lecz po trzech miesiącach od naszej ucieczki ojciec, który został w Petersburgu, zmarł na tyfus. Matka, która z trudem odnalazła go wśród ogromnej ilości zwłok w kostnicy, z pomocą krewnych urządziła mu godny pogrzeb. Korzystając z nieobecności gospodarzy, sąsiedzi wynieśli z naszego mieszkania wszystko, co się dało. Po dwóch latach spotkał nas kolejny cios: w szpitalu po nieudanej operacji zmarła nasza mamusia.



Kościół Św. Katarzyny w Petersburgu

Los sierocy

Zostałyśmy z siostrami same w obcym mieście, wśród obcych ludzi. Zaopiekowali się nami miejscowi Polacy. Kilka rodzin wyraziło zgodę, by nas zaadaptować. Ks. Żołnierowicz, który znał naszą mamę, zdecydował, że zaopiekują się nami tylko rodziny bezdzietne. Zamieszkałam w rodzinie państwa Daszkiewiczów, a moje siostry znalazły się w Domu Dziecka.

Ks. Żołnierowicz

Ks. Żołnierowicz jeszcze przez długi czas odwiedzał nas, śledził nasze losy. Był mądrym i dzielnym kapłanem. Mimo nieustających prześladowań osobiście prowadził katechizację. Uczęszczałam do grupy składającej się z ponad 20 dzieci. Wraz z księdzem pielgrzymowaliśmy do odległego o 18 km od Orszy Dubrowna, do Faszczewki odległej o 40 km. W roku 1926 lub 1927 księdza aresztowano. Przed zesłaniem zdołał przekazać moim przybranym rodzicom adres swoich krewnych w Polsce, prosił zawiadomić ich, że wysyłają go na Wyspy Sołowieckie. Pisał do nas z obozu, jednak paczki tam można było wysyłać tylko w określonym terminie. Zimą wśród parafian zbieraliśmy ciepłe ubrania, gromadziliśmy żywność, jednak paczkę mogliśmy wysłać tylko wiosną. Z powodu tego, że każdy więzień mógł otrzymać paczkę nie więcej jak 10 kg, ks. Żołnierowicz napisał nazwiska innych więźniów, którzy z nikąd nie otrzymywali pomocy. W taki sposób mógł im pomóc.

Po areszcie ks. Żołnierowicza proboszczem w Orszy został ks. Siwicki.

W Leningradzie

Moja siostra Tatiana bardzo dobrze się uczyła i po ukończeniu szkoły dyrektor Domu Dziecka zaproponował jej podjęcie dalszej nauki w Petersburskim Polskim Technikum Pedagogicznym. Wyjechała tam ze swoją koleżanką Aleksandrą Domoracką. Po ukończeniu nauki siostrze zaproponowano pracę na uczelni. Dostała osobny pokój w akademiku i w roku 1932 zabrała mnie z siostrą do siebie. Znów byłyśmy rodziną, brakowało nam tylko rodziców. Przed naszym wyjazdem do Leningradu wstąpił do Daszkiewiczów ks. Siwicki. Pobłogosławił mnie i prosił, bym nigdy nie wyrzekła się wiary.

W Leningradzie odnalazłyśmy braci ojca Piotra i Jana, którzy pomagali nam w miarę swoich możliwości. Z ciocią chodziłam do kościoła. Prawie nie było tam młodzieży. Wśród ludzi panował strach. Z Orszy przywiozłam modlitewnik, ale nie trzymałam go w domu. Zostawiałam go w kościele. Pewnego razu nie znalazłam go w kryjówce. Bardzo ubolewałam z tego powodu, była to jedyna pamiątka po ks. Żołnierowiczu. Podczas spowiedzi powiedziałam o tym księdzu, wyznałam również, że zgubiłam różaniec. Zawołał mnie wtedy do zakrystii i dał nowy różaniec, który odegrał ważną rolę w moim dalszym życiu.

Ks. Siwicki

Kiedy w 1935r. byłam w Orszy, ks. Siwicki przebywał w więzieniu. Zrozpaczeni parafianie zebrali dla niego paczkę, lecz obawiając się o swój los z powodu szerzących się represji, nie mieli odwagi, by ją przekazać. Postanowiłam, że pójdę do więzienia. Stałam w tłumie ludzi przez całą dobę, ale paczki przekazać nie mogłam. Każdego dnia rano na drzwiach więzienia wywieszano listę osób wywiezionych do łagrów. Nie znajdując tam nazwiska księdza napisałam podanie do dyrektora więzienia, by udostępnili informację o losie kapłana i przekazałam go wraz z łapówką oficerowi ochrony, który obiecał, że następnego dnia czegoś się dowie.

Rano poszłam do więzienia i dowiedziałam się, że ks. Siwicki został wywieziony.

Przekazałam tę wiadomość również siostrze księdza, która mieszkała w Leningradzie. Na początku naszej rozmowy zaprzeczała, że ma brata w Orszy, lecz gdy wyciągnęłam z kieszeni różaniec, usiadła na łóżku i zaczęła płakać. Radziłam jej, żeby pojechała do Orszy, by zabrać rzeczy brata. Umówiłyśmy się, że spotkam ją po powrocie na Dworcu Witebskim.

Powrót do Orszy

Bardzo się szerzyły represje wobec Polaków. Moi przybrani rodzice znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji i napisali do mnie list. Postanowiłam, że pojadę do nich. Poprosiłam o urlop i mój kierownik Nikołaj Iwanow, który był bardzo dobrym człowiekiem, nie tylko pozwolił mi wyjechać, a jeszcze przez 3 miesiące wysyłał do Orszy moją pensję.

Zastałam rodziców w zimnej chałupie. Nie mieli drewna na opał, ani siana dla zwierząt domowych. Andrzej Daszkiewicz miał już wówczas 75 lat. Prowadził życie pobożne i skromne, cieszył się zasłużonym szacunkiem sąsiadów i parafian.

W Orszy podjęłam pracę księgowej w nadleśnictwie i postanowiłam tu pozostać. Na Wielkanoc w roku 1939 odwiedziłam siostry w Leningradzie, chciałam wówczas wstąpić do swojego zakładu pracy i podziękować kierownikowi, lecz coś zawsze stało na przeszkodzie. Później wybuchła wojna. Po wojnie kilkakrotnie odwiedzałam siostrę Weronikę w Leningradzie, lecz nie udało mi się odnaleźć kierownika i podziękować mu. Ta moja niewdzięczność bardzo mnie boli, jako niespłacony dług. Każda rzecz ma być dokonana we właściwym czasie.

Los świątyń

Przed moim wyjazdem z Leningradu pracowały tam dwa kościoły: Św. Katarzyny przy Prospekcie Newskim i przy zaułku Koweńskim, gdzie proboszczem był młody kapłan. Nawet w tych trudnych czasach zdołał zgromadzić przy kościele młodzież. Był tu wspaniały chór.

W 1937r. zamknięto kościół w Orszy. Moja ciocia ukryła w domu monstrancję, naczynia kościelne i komże. Podczas okupacji niemieckiej wszystkie domy sąsiedzkie spłonęły, a jej ocalał. We wrześniu 1943r. Niemcy rozpoczęli ewakuację Orszy. Wyjechaliśmy do wsi Korzuny w rejonie szkłowskim, gdzie mieszkali krewni Daszkiewiczów. Byłam już wówczas mężatką. W wózku dziecięcym wiozłam córeczkę i swój skromny dobytek. Później wróciłam do Orszy po resztę rzeczy i zabrałam dobytek kościelny. Obawiałam się, że zostanę aresztowana, jak mnie zatrzymają, ale żadna przykrość mnie podczas drogi nie spotkała. Po wojnie powróciłam do Orszy. Rzeczy kościelne przekazałam później do kościoła w Krasnym k. Mińska.

Spisał Anatol JAKOWLEW



Orsza. Klasztor ojców bazylianów. Początek XX wieku

WYBRANE DATY

22.11.1599r. — ukazało się pierwsze wydanie Biblii w języku polskim w tłumaczeniu Jakuba Wujka, jezuity

22.11.1827r. — w Krakowie urodził się Karol Estreicher, autor monumentalnej Bibliografii polskiej, później kontynuowanej przez jego syna Stanisława

22.11.1918r. — Zakończyła się zwycięska walka o wyzwolenie Lwowa. Rząd RP przyznał miastu Krzyż Virtuti Militari

23.11.1922r. — Sejm RP podjął uchwałę o budowie portu w Gdyni

24.11.1938r. — dekretem prezydenta Ignacego Mościckiego zostały rozwiązane loże masońskie

25.11.1795r. — abdykacja króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, ostatniego króla Polski

26.11.1855r. — zmarł w Stambule Adam Mickiewicz, Wieszcz Narodu Polskiego, autor „Pana Tadeusza" i „Dziadów"

27.11.1633r. — odbył się sławny wjazd do Rzymu polskiego poselstwa z Jerzym Ossolińskim na czele

27.11.1815r. — nadanie Konstytucji Królestwu Polskiemu

KALENDARIUM

19 listopada 1557r. w Bari zmarła Bona Sforza, królowa Polski, wielka księżna litewska i dziedziczka włoskich państw Bari i Rossano. Jej postać do dziś budzi wiele kontrowersji wśród historyków. Z jednej strony posądza się ją o daleko posuniętą bezwzględność w realizacji wytyczonych celów i obarcza spowodowaniem śmierci żony Zygmunta Augusta Barbary, a z drugiej strony przypisuje się królowej zainicjowanie szerokich kontaktów z Italią.

Bona Sforza urodziła się 2 lutego 1494r. w Vigevano. Królowa Polski w latach 1518-1557, potomkini możnego włoskiego domu, poślubiona Zygmuntowi Staremu, matka Zygmunta Augusta. Kobieta wykształcona, ambitna, humanistka. Niechętna rosnącej potędze Radziwiłłów została bezpodstawnie posądzana przez niektórych o otrucie Barbary Radziwiłłówny. Była mecenasem kulturalnym polskiej młodzieży, wysyłając chętnych na studia zagraniczne (tym bardziej cennym, że Akademia Krakowska przeżywała recesję). Po powrocie do rodzimego księstwa Bari została otruta, za poduszczeniem Habsburgów, przez swego zaufanego dworzanina, Pappacodę. Zabójstwo to było spowodowane chęcią uniknięcia spłaty znacznych pożyczek, jakich Bona udzieliła królowi hiszpańskiemu Filipowi II.

Dzięki niej na polskie stoły trafiło wiele nieznanych wcześniej jarzyn, tzw. włoszczyzna.

Przygotowała IK



Jan Matejko. Otrucie królowej Bony

MEDYCYNA

Hormony apetytu

Odkryto hormon odpowiedzialny za tłumienie apetytu — donosi brytyjski dziennik „The Independent". Według naukowców stanie się on skuteczną bronią w walce z otyłością.

Poszukiwania skutecznego środka, który raz na zawsze rozwiązałby problem nadwagi, trwają od dziesięcioleci. Mimo ogłaszanych co jakiś czas rzekomych przełomów, dotychczasowe efekty walki z tą chorobą były mizerne. Jednak na horyzoncie pojawia się właśnie szansa na prawdziwy przełom. Nowo odkryty hormon — obestatyna — ma umożliwić regulowanie ludzkiego łaknienia.

Obestatyna to bliska kuzynka dobrze znanej dietetykom greliny, „hormonu apetytu" produkowanego przez ścianki żołądka. Kiedy grelina wytwarzana jest w nadmiarze, staje się jedną z przyczyn otyłości. Brytyjski dziennik informuje, że nowo odkryty związek ma odwrotne działanie — wywołuje uczucie sytości.

Grelinę zidentyfikowano w 1999 roku. Według autora artykułu środowisko medyczne wiązało z tym odkryciem spore nadzieje. Jednak podobnie jak w przypadku poznanej w 1994 roku leptyny, skończyło się na niespełnionych obietnicach. Mimo pasma niepowodzeń naukowcy uważają, że tym razem sytuacja jest inna. Nowe odkrycie umożliwiło lepsze zrozumienie zasady działania hormonów i pozwoli zapewne na opracowywanie skuteczniejszych leków.

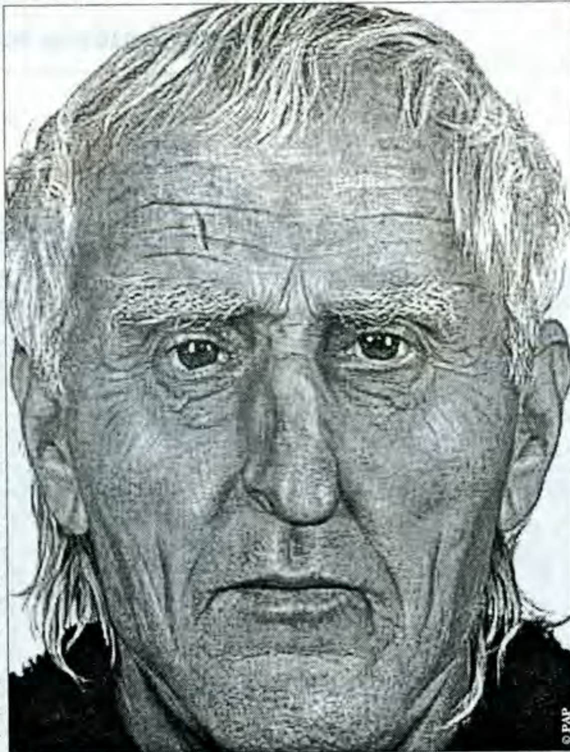
Badacze sądzili początkowo, że jeśli wyłączą gen odpowiedzialny za produkcję greliny, organizm przestanie domagać się pożywienia. Niestety, eksperymenty na zwierzętach nie przyniosły pożądanego efektu.

Zidentyfikowanie obestatyny pozwala wyjaśnić, dlaczego wyłączenie produkcji greliny nie przyniosło oczekiwanego rezultatu — czytamy w „Independent". Otóż gen odpowiedzialny za jej wytwarzanie zajmuje się także syntezą nowo odkrytego związku — jest odpowiedzialny za produkcję obu hormonów. Usunięcie stymulatora łaknienia skutkowało więc jednoczesnym wyeliminowaniem bodźca zmniejszającego odczucie głodu — wyjaśnia gazeta.

Problem jest poważny. Przewiduje się, że za dziesięć lat więcej ludzi umrze z powodu chorób wywołanych przez nadwagę niż wskutek nałogowego palenia tytoniu. Z danych statystycznych można wywnioskować, że jemy dziś mniej niż dwie dekady temu, jednak prowadzimy znacznie mniej aktywny tryb życia, co powoduje, że spalamy mniej kalorii. TLEN/AD

Tak wyglądał Kopernik

Grupa archeologów, kierowana przez prof. Jerzego Gąssowskiego odnalazła w katedrze we Fromborku grób Mikołaja Kopernika. Po 460 latach zagadka miejsca pochówku najsłynniejszego polskiego astronoma została rozwiązana. Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Głównej Policji zrekonstruowało — na podstawie odnalezionej czaszki — wygląd twarzy Kopernika.


© PAP

Wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych z inicjatywy Warmińskiej Kapituły Katedralnej w Katedrze we Fromborku przez Wyższą Szkołę Humanistyczną im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku zostały przedstawione na specjalnej sesji naukowej.

Prof. dr hab. Jerzy Gąssowski z WSH w Pułtusku i prof. dr hab. Karol Piasecki z Uniwersytetu Szczecińskiego wysunęli tezę o wysokim prawdopodobieństwie, że odnaleziona podczas badań czaszka jest czaszką Mikołaja Kopernika.

Nowa teoria lokalizująca grób

Słynny astronom, kanonik archikatedry fromborskiej, został pochowany w jej wnętrzu, gdy zmarł w wieku 70 lat. Protokoły posiedzeń kapituły nie odnotowały ani dokładnej daty jego śmierci, ani miejsca pochówku.

Pod posadzką katedry grzebano licznych duchownych na przestrzeni kilku stuleci, do roku 1720, kiedy wybudowano kryptę grzebalną dla kanoników pod prezbiterium, by nie rozbierać i układać na nowo marmurowej posadzki przy każdym kolejnym pochówku.

Istnieje nowa teoria, lokalizująca ściślej grób astronoma. Według niej, kanonicy katedry fromborskiej byli po śmierci chowani w bezpośredniej bliskości tego ołtarza, który był powierzony ich opiece.

Jak szukano grobu

Postanowiono sprawdzić drogą badań archeologicznych słuszność tej teorii.

W badaniach zastosowano najnowocześniejsze metody prospekcji i dokumentacji. Dokonano także skanowania trójwymiarowego wnętrza katedry laserowym skanerem z dokładnością do 2 mm.

Badania miały wyraźnie i wąsko ukierunkowany cel — odnalezienie i identyfikację grobu Mikołaja Kopernika. W grobie, oznaczonym numerem 13, odnaleziono czaszkę mężczyzny w wieku 60-70 lat. Ze szkieletu pozostały luźno rozsypane kości. Czaszka wzbudziła szczególne zainteresowanie naukowców.

Po wstępnym zbadaniu i opisaniu przez naukowców czaszka została przekazana do Komendy Głównej Policji w Warszawie. Tam dokonano rekonstrukcji wyglądu twarzy zmarłego.

KGP rekonstruuje wygląd twarzy Kopernika

Zadanie było szczególnie trudne i odpowiedzialne. Zachowały się — na szczęście — realistyczne portrety wielkiego astronoma, które mogłyby służyć jako materiał porównawczy.

Rzecz w tym, że wszystkie portrety, w tym szczególnie cenny, uważany za autoportret, wykonane były, gdy Mikołaj Kopernik był w wieku 30-40 lat. Tymczasem rekonstrukcja dotycząca człowieka w zaawansowanym wieku, co pociąga za sobą szereg zmian w wyglądzie.

Ważną sprawą jest widoczna nad prawym oczodołem podwójna pionowa szrama — zapewne ślad rany ciętej. Autoportret zdradza podobną nieprawidłowość w widoku lewej brwi, która na niewielkim odcinku wydaje się być w zaniku.

Po rozpatrzeniu wszystkich okoliczności, zespół naukowy wyraził przekonanie, iż badana czaszka — z wysokim prawdopodobieństwem jest czaszką Mikołaja Kopernika.

WIADOMOŚCI/AD

NATURA

Zagrożenie powodziowe

Hydrolodzy odnotowują opadające stany wód gruntowych i powierzchniowych w województwie lubuskim. Na rzekach zamiera żegluga śródlądowa i, paradoksalnie, rośnie zagrożenie powodziowe — informuje dyrektor wydziału zarządzania kryzysowego Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego Jarosław Śliwiński.

Jak podkreśla, stan wody w Odrze i Warcie jest tak niski, że gdyby utworzyły się zatory lodowe, praca lodołamaczy nie byłaby możliwa. *„W przypadku silnych mrozów brak możliwości rozbijania zatorów lodowych może spowodować, że rzeki bardzo gwałtownie wystąpią z brzegów. Na razie takiego zagrożenia nie ma, ale prawdziwa zima dopiero przed nami"* - uprzedza Śliwiński.

Stan wody w Odrze na odcinku w Słubicach sięga zaledwie 90 cm. W minionych latach o tej porze był kilkakrotnie wyższy. Aby lodołamacze mogły pływać po rzece, musi być w niej minimum 140 cm wody. Nie lepiej jest w przypadku Warty. Ta trzecia co do wielkości rzeka w Polsce także niesie ze sobą o wiele mniej wody niż w latach ubiegłych.

Jak dodaje Śliwiński, nie mniej dotkliwy jest najniższy od lat poziom wód gruntowych w regionie. *„W dorzeczu Bobru i Nysy ludziom zaczynają już wysychać studnie"* — mówi. Jako jedni z pierwszych skutki opadania poziomu wód gruntowych odczuli rolnicy. *„Przykładem są dużo niższe plony ziemniaka i zbóż. W obecnej sytuacji bardzo pilna staje się retencja wód i rozsądna gospodarka wodna"* - podkreśla dyrektor wydz. rolnictwa i środowiska LUW Jan Rydzanicz. PAP

ARCHEOLOGIA

Ślady obecności

W okolicach Środy Wielkopolskiej poznańscy archeolodzy odkryli ponad 1300 fragmentów monet i ozdób, prawdopodobnie pochodzenia wikińskiego z okresu panowania Mieszka I — informuje kierujący ekipą badaczy Mirosław Andrałojć. Zdaniem archeologów, odkrycie to potwierdza tezę, że Wikingowie służyli w gwardii przybocznej pierwszych Piastów.

Znalezisko, datowane na ok. 975r., jest pozostałością większego skarbu z tego okresu, odnalezionego w tym samym miejscu przez okolicznych rolników ponad 100 lat temu.

Archeolodzy przypuszczają, że odnaleziony skarb jest śladem obecności Wikingów także na terenach dzisiejszej Polski. *„Podobne odkrycia, będące pozostałością po Wikingach, badacze znajdowali w całej strefie bałtyckiej: na Gotlandii, w dawnej Rusi, na Połabiu"* - zaznacza Andrałojć.

Według archeologów, odkrycia mają związek z obyczajami jednej z grup Wikingów — Szwedów (Waregów), zgodnie z którymi każdy wojownik powinien przed śmiercią zakopać w ziemi swój skarb.

„Znane nam wierzenia Wikingów mówią, że wojownik po śmierci zabierze ze sobą to, co za życia sam zakopie w ziemi" - tłumaczy Andrałojć. Tzw. skarby siekańcowe, czyli pocięte ozdoby i monety, mogą być świadectwem tych wierzeń.

Jest natomiast zagadką, dlaczego dzielono monety tak drobno. *„Hipotez istnieje wiele, ale odpowiedzi wciąż nie ma"* - mówi archeolog. *„Monety i ozdoby cięto ostrym narzędziem, łamano, zginano, nacinano. Czy był to efekt ówczesnego niedostatku srebra, czy wynik jakichś zabiegów kultowych, nie wiadomo"* - przyznaje.


Wikingowie

W opinii poznańskich archeologów, wiele wskazuje na to, że oddziały Wikingów służyły u boku pierwszych Piastów — Mieszka I i Bolesława Chrobrego — jako ich gwardia przyboczna.

„Wiadomo, że Wikingowie spełniali taką rolę na sąsiednim dworze czeskim. Dlaczego więc nie mieliby ich zatrudniać w charakterze najemników polscy władcy?" - zastanawia się Andrałojć.

Tezę Andrałojciów mogą potwierdzać także znalezione wcześniej, m.in. w Lubowie koło Gniezna, groby wojowników z charakterystycznymi dla Wikingów toporami. Śladem obecności przybyszy z północy na ziemiach polskich mogą być także wikińskie imiona, jakie nadawał swoim potomkom aż do XII w. możny średniowieczny ród Awdanców.

W 2003r. ci sami archeolodzy w Grzybowie (Wielkopolska) znaleźli unikatowy pierścień, należący ok. lat 870-970 naszej ery do Wikinga. Według nich, był to pierwszy taki przedmiot znaleziony w Polsce. Spowodował on wznowienie dyskusji na temat przyczyn obecności Wikingów na naszych ziemiach.

Dotychczas znalezione przedmioty zostały przekazane do Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Na razie spoczywają w magazynach muzeum, ich odkrywcy mają jednak nadzieję, że wkrótce będzie można je zobaczyć na specjalnej wystawie.

PAP

ZDROWIE

Ojcostwo „wycisza" męskie cechy

Gdy mężczyzna zostaje ojcem, poziom testosteronu w jego organizmie obniża się - ujawniły badania amerykańskich naukowców, o których informuje serwis BBC. Być może pomaga to mężczyznom wycofać się z typowo męskiej rywalizacji i zaangażować w opiekę nad dzieckiem, spekulują badacze.

Wiadomo przecież, że wyższe poziomy testosteronu są związane z wyższym poziomem agresji i czynnym poszukiwaniem partnerki, przypominają.

Badacze z kilku naukowych ośrodków w USA sprawdzili poziom testosteronu u 126 mężczyzn w wieku 21-38 lat. Wśród badanych byli kawalerowie i żonaci - zarówno z dziećmi, jak i bezdzietni.

Okazało się, że mężczyźni, którzy byli ojcami, mieli najniższy poziom testosteronu wśród wszystkich badanych — bez względu na to, czy mieli obrączkę na palcu, czy nie.

„Ojcostwo jest dla mężczyzn bardzo frustrującym i wyczerpującym okresem. Normalnie mogliby więc przenosić na dzieci rodzącą się w nich złość i stresy" - wyjaśniają autorzy pracy na łamach pisma „Proceeding of the Royal Society". Natura urządziła to jednak inaczej - spadek poziomu testosteronu u mężczyzn, którzy zostają ojcami powoduje, że stają się oni mniej agresywni, a za to bardziej skoncentrowani na opiece nad dzieckiem.

PAP

Wrażliwość i nieobojętność

na sprawy dnia codziennego i pełna poświęcenia praca na rzecz Polski i Polaków

Prezydent Aleksander Kwaśniewski uhonorował najwyższym odznaczeniem państwowym — Orderem Orła Białego — prezesa Narodowego Banku Polskiego Leszka Balcerowicza oraz kompozytora Krzysztofa Pendereckiego. Ze względu na swój pobyt za granicą Penderecki nie mógł odebrać odznaczenia osobiście.

Tytuły kawalera Orła Białego jednomyślnie nadała szefowi NBP i kompozytorowi kapituła, w której skład oprócz prezydenta wchodzą: Barbara Skarga, Władysław Bartoszewski, Tadeusz Mazowiecki, Bronisław Geremek i Krzysztof Skubiszewski.

- Balcerowicz to wybitny ekonomista, zasłużony polityk, jeden z głównych współtwórców polskiej transformacji rynkowej. Jego program przyczynił się do uporządkowania i stabilizacji struktur ekonomicznych państwa w sytuacji, która była więcej niż dramatyczna. Nie mam żadnych wątpliwości, że bez planu Balcerowicza polska droga do Unii byłaby wydłużona, jeśli byłaby możliwa. Wierzę, że w polskiej współczesności Balcerowicz musi zostać - powiedział prezydent, wręczając odznaczenie.

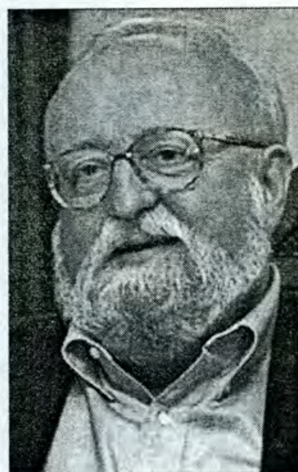


Leszek Balcerowicz

Innym wysokim odznaczeniem, Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski, odznaczeni zostali: generał brygady Stanisław Nałęcz-Komornicki i Jerzy Pomianowski.

Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Xymena Zaniewska-Chwedczuk, Adam Rotfeld, Roman Jagiełło-Jagiel i Mieczysław Sawicki.

Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczeni zostali m.in. Stanisław Lorenc, Bohdan Tomaszewski i Jan Truszczyński, a Krzyżem Oficerskim m.in. Jan Barcz, Ewa Woydyłło i Jan Frycz. Krzyż Kawalerski otrzymali m.in.: siostra Małgorzata Chmielewska, Andrzej Pągowski, Stanisław Majcherczyk.



Krzysztof Penderecki

PAP/AD

KULTURA

Na Eurowizję Junior

26 listopada w belgijskim Hasselt odbędzie się 3. Międzynarodowy Konkurs Dziecięcy „Eurowizja-2005". Wśród 17 krajów — Belgii, Białorusi, Chorwacji, Cypru, Danii, Grecji, Hiszpanii, Holandii, Łotwy, Macedonii, Malty, Norwegii, Rosji, Rumunii, Serbii i Czarnogóry, Szwecji, Wielkiej Brytanii — zabrakło reprezentantów Polski i Ukrainy. Polska tłumaczy się słabymi sumami punktów swoich reprezentantów. Natomiast udział Rosji w konkursie dla niektórych stał się niespodzianką.

Białoruś na tym konkursie reprezentować będzie Ksenia Sitnik z Mozyrza. Nawet bez Eurowizji niska i chudziutka Ksenia osiągnęła już sporo sukcesów. Mając dopiero 10 lat jest słynna, a to dzięki udanemu występowi podczas "Słowiańskiego Bazaru" w Witebsku.



Ksenia urodziła się w 1995r. w Mozyrzu. Praktykuje śpiewanie w studiu „Jumes" pod czułym okiem mamy Świetłany Stacenko

Jej talent artystyczny przypadł również do gustu telewidzom białoruskim, którzy wybrali jej piosenkę „Jesteśmy razem" podczas edycji konkursu na Białorusi. Ma ogromne pokłady energii, a jej głos i niezwykła maniera wykonania nikogo nie zostawiają obojętnymi. Białorusini uważają, ze Ksenia godnie zareprezentuje kraj na Eurowizji.

Ksenia Sitnik bardzo lubi muzykę. Jednak jej mama Swietłana, która prowadzi w Mozyrzu dziecięce studio „Jumes", nie zmuszała córki do śpiewu. A propos, wychowankiem Swietłany Stacenko (matki Ksenii — red.) był Jegor Wołczek, reprezentant Białorusi na ubiegłorocznym konkursie Eurowizji Dziecięcej. Gdy Ksenia ukończyła 6 lat, mama powoli uczyła ją śpiewu. I to skutkowało: ze wszystkich konkursów, w których brała udział Ksenia, przywoziła nagrody. To Swietłana zaproponowała córce udział w Międzynarodowym Dziecięcym Konkursie Muzycznym w Witebsku. Ksenia zgodziła się. I znowu wygrana: zdobyła Grand Prix konkursu. Zapraszano ją z koncertami do Rosji i Ukrainy. Była w Polsce. Zdobyła 1 miejsce podczas konkursu „Spadające gwiazdy wiosenne", który odbył się w Nowej Rudzie. Wystąpiła również na „Shining of Stars International Festival" w St. Petersburgu.

Ksenia śpiewa praktycznie wszędzie. Wśród wykonawców najbardziej lubi Swietłanę Stacenko (matkę — red.) oraz Piotra Jełfimowa, a z rosyjskich wykonawców — Dimę Biłana. Lubi tańczyć. Jej ulubionym zwierzakiem jest kot. Pracuje z nią choreograf Aleksander Zienczenko, który jednocześnie jest ojcem chrzestnym Ksenii. Zajęcia muzyką nie przeszkadzają jej w nauce. Jest w czwartej klasie. Lubi matematykę i rysowanie.

JESC 2006 — Bukareszt

Zaszczyt roli gospodarza w Eurowizji Junior przydzielany jest inaczej, niż w innych Konkursach Eurowizji. Już nie zwycięski kraj, z którego się wywodzi piosenkarz, ma do tego pierwszorzędne prawo. Miejsce kolejnej imprezy jest ustalane wcześniej. Przed Eurowizją Junior 2005 w Hasselt, podjęto decyzję — to Rumunia będzie organizatorem kolejnego Junior Eurovision Song Contest. Telewizja rumuńska pokonała holenderską rywalkę. Po raz pierwszy JESC 2006 będzie organizowana na wschodnich Bałkanach. Svante Stockselius (nadzorca konkursu) potwierdził tę informację. Zapewniono również, że miejscem na tę okazję będzie hala z około 6000 miejscami, znajdująca się w Bukareszcie.

Bośnia i Hercegowina, Monako, Litwa i Portugalia zadebiutują w 4. Konkursie Piosenki Eurowizji.

Przygotowała
Irena KULIKOWSKA

KĄCIK DZIECIĘCY



MYSZ i LEW

Dawno, dawno temu mała myszka, przebiegając przypadkowo po grzbiecie lwa, obudziła go z drzemki. Zły lew złapał stworzonko i już miał je włożyć do paszczy, kiedy myszka zaczęła błagać:

- Nie zjadaj mnie, Najjaśniejszy Panie! Przebacz mi! Już nigdy ci się nie będę naprzykrzać. Będę ci zawsze wdzięczna, a kiedyś, być może, wyświadczę ci jakąś przysługę!

- No, no! Żeby mysz miała nadzieję wyświadczyć lwu przysługę! Może pomagając mi w polowaniu? A może rycząc za mnie?

- Wasza Wysokość, ja, ja naprawdę... — myszka zaczęła się jąkać.

- No, dobrze już, dobrze, możesz odejść — powiedział lew, otwierając zaciśniętą dotąd łapę.

Myszka zmykała z wdzięcznością w sercu.

Kilka dni później lew wpadł w pułapkę — zaplątał się w gęstą sieć. Na nic zdały się wszelkie usiłowania, żeby się wydostać. Im dłużej walczył, tym bardziej się motał w sieci. W końcu nawet łapy miał unieruchomione. Nie mógł się poruszyć ani o milimetr.

To był koniec. Ani wielka siła, ani pazury, ani straszliwe kły na nic się nie zdały. Już miał z rezygnacją poddać się losowi, gdy usłyszał nagle znajomy, cienki głosik:

- Potrzebujesz pomocy, Najjaśniejszy Panie?

Lew rozejrzał się wokoło oczyma zamglonymi z przerażenia.

- Ach, to ty, mała myszko? Obawiam się, że niewiele możesz dla mnie zrobić... — wysapał ciężko. — *Wpadłem w pułapkę...*

- Mogę przegryźć sznury — zaproponowała myszka. — *Mam mocne zęby i chociaż zajmie mi to trochę czasu, dam sobie radę.*



To powiedziawszy, zabrała się do przegryzania sieci i już wkrótce lew wyswobodził jedną łapę, potem drugą, aż w końcu udało mu się całemu wydostać z pułapki.

- Widzisz, panie — rzekła myszka. — *Wyświadczyłam ci przysługę za to, że mnie wtedy puściłeś wolno, nie robiąc mi krzywdy.*

- Masz rację. Rzeczywiście, jeszcze nigdy dotąd tak potężne zwierzę jak ja nie zawdzięczało tyle takiej kruszynie jak ty.

Przekład: Katarzyna ZAWADZKA

ZADANIE

Zaznacz w tabeli znakiem + zdania prawdziwe, a — zdania fałszywe.

A. Skrzypce to instrument dęty.
B. Fortepian to instrument klawiszowy.
C. Harfa to instrument strunowy.
D. Flet to instrument strunowy.
E. Krokusy kwitną jesienią.
F. Bez nie wydziela żadnego zapachu.
G. Gerbery hoduje się w szklarniach.
H. Mak ma czerwony kwiat.
I. Wróble to pięknie ubarwione ptaki.
J. Słowik pięknie śpiewa.
K. Struś bardzo szybko fruwa.
L. Jeżyk jest rekordzistą prędkości.
Ł. Wiosna to piękna pora roku.
M. Śnieg topnieje na wiosnę.
N. Wiosenny pejzaż pachnie pieczonymi ziemniakami.
O. Wiosna to pora kąpieli.

Zdanie	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	Ł	M	N	O
prawdziwe																
fałszywe																

ZAGADKI

Zrobią dzieci kukłę,
lecz nie dla zabawki,
Będzie straszyć wróble
i odganiać kawki.
***
Spieszą na ratunek:
tam płonie zagroda!

Gra trąbka —
a czerwień lśni
na samochodach.
***
Pędzi z szumem,
hałasem po zboczach,
górskim lasem!

***
Biegną, skaczą,
bełkoczą,
po kamyczkach się toczą
- to błysną jak cekiny,
to kryją się w szczeliny...

Odpowiedzi

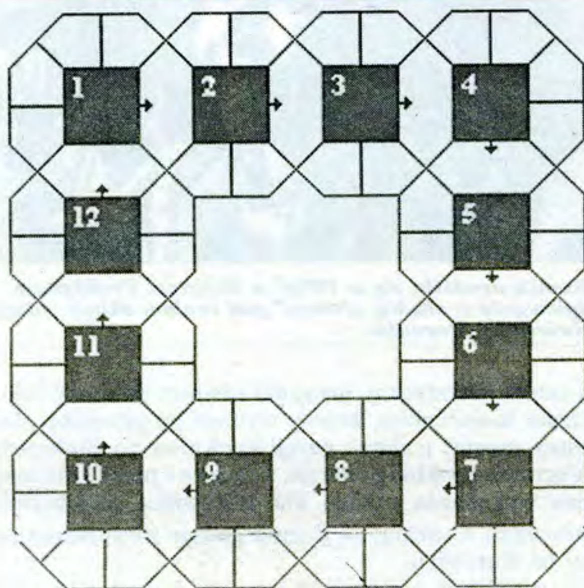
strach na wróble,
strażacy,
strumyki górskie

Gratulacje

Z okazji 50. rocznicy ślubu
Helenie i Henrykowi ZINIEWICZOM
wiązankę najserdeczniejszych życzeń:
długich lat życia, dobrego zdrowia, pogody ducha,
błogosławieństwa Bożego oraz
opieki Matki Bożej
składają dzieci, wnuki
i prawnuk Rusłan

Z okazji urodzin
Janinie RUDEJ
składamy najserdeczniejsze życzenia:
Z Boga woli niech złej doli
Smutny czas przeminie!
I w przyszłości w pomyślności
Każda chwila płynie!
Żyj w szczęściu i radości,
Nie znaj smutku i przykrości,
Niechaj wszelkie zło omija,
Niech dobro w życiu zawsze sprzyja
zespół "Jutrzenka" z Makarowiec

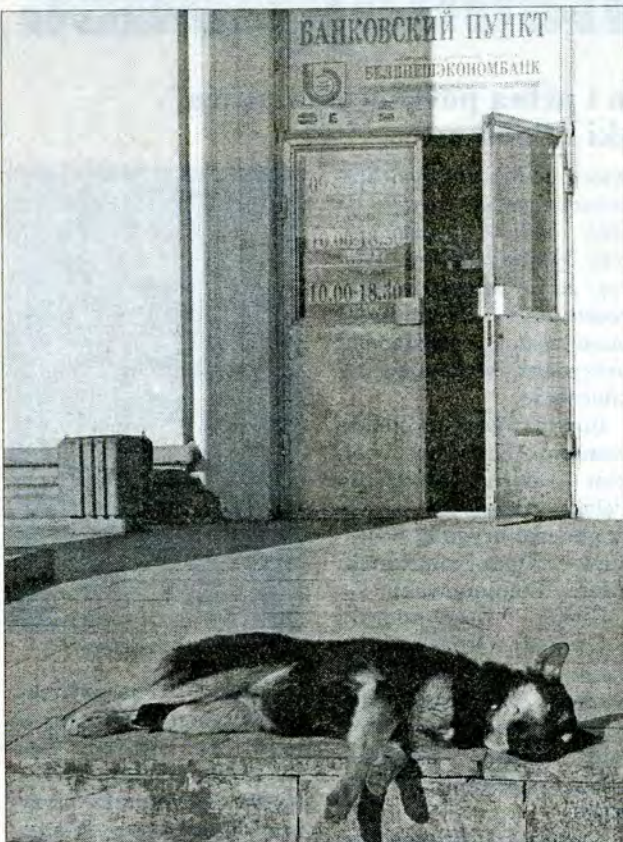
Krzyżówka



Wyrazy (wszystkie siedmioliterowe) wpisujemy zaczynając od ciemnego kwadratu, oznaczonego liczbą, w kierunku strzałki, zgodnie z ruchem wskazówek zegara, wokół kwadratu.

Znaczenie wyrazów:
1. *kołowy lub słupkowy,*
2. *odcinek, którego końce należą do okręgu,*
3. *dział matematyki,*
4. *jedna z funkcji trygonometrycznych,*
5. *liczba 1000 razy większa od biliona,*
6. *inaczej klasyfikacja,*
7. *0,01 całości,*
8. *przyrząd matematyczny,*
9. *wielokąt o najmniejszej liczbie boków,*
10. *wielokąt, którego wszystkie boki i kąty są przystające,*
11. *ma je każdy kąt,*
12. *...... ułamków zwykłych na dziesiętne.*

FOTO W Głosie



© J.WANIUKIEWICZ

Prosimy o nadesłanie ciekawych podpisów pod podane zdjęcie. Autor najlepszego podpisu dostanie kolejną nagrodę książkową od redakcji. Termin nadesłania upływa z dniem **29 listopada.**

Piosenka na życzenie

Uciekaj moje serce

Muzyka: S. Krajewski, słowa A. Osiecka

Gdzieś w hotelowym korytarzu krótka chwila a E a
Splecione ręce i na plaży oczu błysk G C
Wysłany w biegu krótki list A[7]
Stokrotka śniegu, dobra myśl d
To wciąż za mało, moje serce, żeby żyć G C
Ref.:
Uciekaj skoro świt d
Bo potem będzie wstyd a
I nie wybaczy nikt d
Chłodu ust twych E a

Deszczowe wtorki, które przyjdą po niedzielach
Kropelka żalu, której winien jesteś ty
Nieprawda, że tak miało być
Że warto w byle pustkę iść
To wciąż za mało, moje serce, żeby żyć
Ref.
Uciekaj skoro świt...

Odloty nagłe i wstydliwe, niezabawne
Nic nie wiedzący, a zdradzony pies czy miś
Żałośnie chuda kwiatów kiść
I nowa złuda, nowa nić
To wciąż za mało, moje serce, żeby żyć
Ref.
Uciekaj skoro świt...

Czy pamiętasz, że...

21 listopada - Ofiarowanie NMP
22 listopada - Cecylii, Benigna
23 listopada - Klemensa, Kolumbana
24 listopada - Protazego, Andrzeja
25 listopada - Katarzyny, Franciszki
26 listopada - Leonarda, Sylwestra
27 listopada - Maksyma, Józefa, 1 niedz. Adwentu

Kącik gastronomiczny

Ciasto na pizzę



Składniki: 800 g mąki, 40 g drożdży, 2 szklanki wody, 1 szczypta cukru, 1 spora szczypta soli, 7 łyżek oliwy

Jak przyrządzić?

1) Drożdże rozkruszyć, wsypać szczyptę cukru, 2 łyżki mąki i kilka łyżek wody. Postawić w ciepłym miejscu do wyrośnięcia.

2) Przesiać mąkę przez sito do miski. Wlać wyrośnięte drożdże. Rozczyniać ciasto, dolewając wodę i dodając sól. Gdy wszystkie składniki zostaną połączone, dolać oliwę.

3) Wyjąć ciasto z miski i wyrabiać na stolnicy przez co najmniej 10 min. W miarę potrzeby podsypywać mąkę. Ciasto musi być elastyczne, gładkie i odchodzące od ręki.

4) Wyrobione ciasto umieścić z powrotem w misce i przykryć wilgotną ściereczką. Odstawić w spokojne i ochronione od przeciągów miejsce. W ciągu 30-40 min powinno podwoić swoją objętość.

5) Ciasto podzielić na 2 części. Jedną z nich odłożyć z powrotem do miski. Drugą rozpłaszczyć i rozciągnąć palcami w miarę równomiernie na okrągły placek o wysokości co najmniej 0,5-0,8 cm. Wyłożyć nim natłuszczoną oliwą blachę (tortownicę) formując niezbyt wysoki, ale wyraźny brzeg dookoła. Ciasto posmarować lekko oliwą ze szczególnym uwzględnieniem brzegów.

6) Na tak przygotowane ciasto kładziemy składniki będące istotą smaku naszej pizzy. Wkładamy do bardzo gorącego piekarnika na 20-30 min. Wyjmujemy, gdy brzegi ciasta są ładnie zarumienione, a ser w stanie płynnym z lekka zrumieniony gdzie niegdzie.

KUCHNIA.O2/IK

Śmiech to zdrowie!

Sherlock Holmes i doktor Watson wybrali się na piknik. Noc zastała ich w lesie, rozbili obozowisko i poszli spać. W nocy Holmes budzi doktora i pyta:
- Drogi Watsonie, spójrz w niebo, i powiedz mi co widzisz?
- Widzę miliony gwiazd.
- I co ci to mówi?
- Z astronomicznego punktu widzenia mówi mi to, że są miliony gwiazd i prawdopodobnie miliardy planet. Z astrologicznego punktu widzenia mówi mi to, że Saturn jest w znaku Lwa. Z teologicznego punktu widzenia mówi mi to, że Bóg jest wielki i wszechmocny, a my jesteśmy malutcy i słabi. Z chronologicznego punktu widzenia mówi mi to, że jest około 3 w nocy. Z meteorologicznego punktu widzenia mówi mi to, że jutro będzie ładna pogoda. A co tobie Sherlocku?
- A mnie to mówi, drogi Watsonie, że ktoś nam ukradł namiot...

***

- Ile kosztują okruszki?
- Są za darmo!
- To poproszę kilogram!

***

- Ale nudny program leci dziś w TV! — skarży się dziadek.
- Oj, dziadku, znowu postawiłeś fotel przodem do akwarium!

***

- Kochanie, włożyłeś sweter na lewą stronę.
- Wiem, zrobiłem to specjalnie.
- Dlaczego?
- Bo na prawej jest dziura.

***

Do apteki wpada blady, drżący Jasio:
- Czy ma pani jakieś środki przeciwbólowe?
- A co cię boli, chłopcze?
- Jeszcze nic, ale ojciec właśnie ogląda moje świadectwo.

***

Jasio pisze list do Świętego Mikołaja:
- Kochany Święty Mikołaju, przyślij mi braciszka!
Święty Mikołaj odpowiada:
- Przyślij mi mamusię!

***

Syn dostał za karę w pupę od ojca.
- Tato, a jak ty byłeś mały, to też dostawałeś od swojego ojca?
- Tak.
- A dziadek, jak był mały, to dostawał od swojego ojca?
- Tak.
- Ciekaw jestem, co za idiota to wszystko zaczął!

***



GŁOS

Wydawca: SZ „Związek Polaków na Białorusi"

Adres redakcji: 230023 Grodno ul. Dzierżyńskiego 32
Tel. (0152) 72-31-69, fax (0152) 72-00-75, 72-31-69
e-mail: glosznadniemna@mail.grodno.by
glosznadniemna@yahoo.com

Redaktor naczelny: Andrzej DUBIKOWSKI
Redaktorzy: Tatiana Zaleska (zastępca redaktora naczelnego), Alicja Samiec (sekretarz redakcji), Irena Kulikowska (redaktor wydania),
Fotograf: Jarosław Waniukiewicz
Korekta: Helena Bohdan

Prenumeratę: można zamówić w każdym urzędzie pocztowym na Białorusi (do dnia 15 każdego miesiąca).

Cena gazety w prenumeracie miesięcznej wynosi 2080 BYB.

Рэгістрацыйнае пасведчанне № 685. Індэкс 63863
Аб'ём выдання - 4 друкаваныя аркушы
Заказ № - **4741** Наклад 3130 асобнікаў.
Штотыднёвік "Глос знад Немна" (на польскай мове)
ISSN 1563-3233
Адрас рэдакцыі: 230023 Гродна вул. Дзяржынскага, 32
Друк: Гродзенскае абласное ўнітарнае паліграфічнае прадпрыемства "Гродзенская друкарня"
Гродна вул. Паліграфістаў, 4
Падпісана да друку 17.11.2005 у 15^{00}
Якасць друку адпавядае якасці прадстаўленых рэдакцыяй дыяпазытываў.

Bądźmy w kontakcie

Czekamy na Państwa telefony od godz. 9.00 do 18.00, **tel. (0152)72-31-69**

